

Halina Dominika Michalak OPs

**FORMACJA
W ZAKONIE ŚWIECKICH
DOMINIKANÓW /OPs/
CZĘŚĆ I**

Odnova naszego Zakonu w świetle nauki Kościoła

Siedlce 1996

ZESZYT 11

Materiały w ramach cyklu:

FORMACJA W ZAKONIE ŚWIECKICH DOMINIKANÓW /OPs/

Spis treści

Cz. I. ODNOWA NASZEGO ZAKONU W ŚWIETLE NAUKI KOŚCIOŁA

- 1. Przystosowana odnowa zakonów - treścią obrad Soboru Watykańskiego II**
- 2. Zakon OPs w Polsce a odnowa**
- 3. Formacja jako narzędzie duchowej i apostolskiej odnowy Zakonu w nauce Ojca Świętego Jana Pawła II**
 - a/ Proces formacyjny**
 - b/ Formacja a wiek osób konsekrowanych**
 - c/ Wymiary formacji**
 - d/ Formacja stała świeckich dominikanów Prowincji Polskiej w ostatnim 15-leciu**
 - e/ Życie świeckich dominikanów w Polsce - dar dla Kościoła w obliczu Trzeciego Tysiąclecia**
 - f/ Nowa ewangelizacja a OPs**
 - g/ Źródła formacji dominikańskiej**
 - h/ Prośba do Najświętszej Maryi Panny**

I PRZYSTOSOWANA ODNOWA ZAKONÓW **- treścią obrad SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

1. Zakony zajmują ważne miejsce w Kościele. Konieczność dostosowania ich życia i działalności apostolskiej do wymogów współczesnego świata, podkreślana jeszcze przez papieża Piusa XII, stała się przedmiotem uwagi Soboru Watykańskiego II.

Ojcowie Soboru pragnąc „rzetelnej odnowy życia zakonnego, jako znaku eschatologicznego w Kościele”, stwierdzają: „Byłoby małostkowością ograniczać o d n o w ę z a k o n n ą tylko do pewnej zmiany stroju, słownictwa, rozkładu dnia, gdyby się nie przeprowadziło głębokiej reformy w sposobie myślenia, działani a i ż y c i a. Konsekwentnie, skoro zakony są powołane przez Boga do życia w czasie, oznacza to, że mają obowiązek znać ten świat, jego potrzeby, jego oczekiwania i jego możliwości. O b o w i ą z e k p r z y s t o s o w a n i a m a w y p ł y w a ć właśnie z tej świadomości, że każdy zakonnik jest żywym członkiem żywego Kościoła we współczesnym świecie. Ale to znaczy, że życie zakonne musi być tak zintegrowane, by zdolne było oddziaływywać na wszystkich ludzi w świecie i ukazywać im Chrystusa jako „prawdę, drogę i życie”.

Zaleca się zakonnikom, „aby włączyli się i przyswoili sobie ducha dzisiejszego Kościoła, który wyraża się w działalności misyjnej i społecznej (...) A ponieważ misja dzisiejszego Kościoła wymaga głębokiego poznania dzisiejszego świata, a skuteczność oddziaływania ludzi Kościoła wymaga głębokiej wiedzy, żywej wiary oraz szybkiej orientacji we wszystkim tym, co może walczyć duszpasterstwo. Sobór wyraźnie ż ą d a o d i n s t y t u t ó w z a k o n n y c h j e d n a k o w e j t r o s k i w F O R M A C J I s w o i c h c z ł o n k

ów tak do życia zakonnego, jak i do działalności apostolskiej" (Sobór Wat. II, s. 257-263).

Ojciec św. Paweł VI w przemówieniu z 23 maja 1964r. przypomniał wszystkim kardynalną zasadę: „W tym, co się tyczy sprawowania apostołstwa w różnych diecezjach, zakonnicy podlegają także jurysdykcji biskupów, którym są obowiązani nieść pomoc z zachowaniem jednakże charakteru apostołstwa im właściwego i z uwzględnieniem potrzeb życia zakonnego”.

„Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego Perfectae caritatis (DZ) zaleca, by instytuty zakonne przystosowywały tak formy swego życia, jak i metody działalności do potrzeb fizycznych, psychicznych, intelektualnych dzisiejszego człowieka oraz aby u swoich członków wypracowywały umiejętność rozpoznawania mentalności, aspiracji i wymagań ludzi naszych czasów” (Sobór Wat. II., s. 262).

2. Dekret Soborowy DZ zaleca, by **F O R M A C J A** w duchu „przystosowanej odnowy życia zakonnego” obejmowała zarówno ustawiczne powracanie do źródeł wszelkiego życia chrześcijańskiego, jak też dostosowanie do zmieniających się warunków epoki.

Pod tchnieniem Ducha Świętego i przewodnictwem Kościoła należy - zgodnie z zaleceniem Soboru Wat. II - przeprowadzić odnowę według pewnych zasad, m. in. poprzez:

- rozeznawanie i zachowywanie ducha właściwych zamiarów Założyciela,
- podtrzymywanie zdrowej tradycji Zakonu
- branie udziału w życiu Kościoła, zgodnie z własnym charakterem,
- chęć niesienia pomocy ludziom, co powinno wynikać z gorliwości apostolskiej, jak też rozumnej oceny dzisiejszego świata w świetle wiary,
- uświadomienie sobie wartości zjednoczenia z Bogiem przez profesję rad ewangelicznych.

Zgodnie z tymi zasadami musimy sobie lepiej uświadomić, że przez profesję rad odpowiadamy na Boże wezwanie i oddajemy się na Jego służbę. Stanowi to jakąś szczególną konsekrację, która korzeniami sięga głęboko w konsekrację chrztu i pełniej ją wyraża. A ponieważ to oddanie Bogu zostało przyjęte przez Kościół, to w myśl stwierdzeń Soborowych mamy wiedzieć, że jesteśmy poświęceni również służbie Kościoła (Sobór Wat, DZ s. 266).

Powinno to nas przynaglać do ćwiczenia się w cnotach , zwłaszcza pokorze i posłuszeństwie, męstwie i czystości, przez które uczestniczymy „w wyniszczeniu Chrystusa” (por. Flp 2, 7-8) a równocześnie „w Chrystusowym życiu według ducha” (por. Rz 8,1-13).

3. Członkowie Zakonu - mówią Ojcowie Soboru - „winni łączyć kontemplację, przez którą trwaliby myślą i sercem nieustannie przy Bogu, z miłością apostolską, przez którą staraliby się włączać w dzieło Odkupienia i szerzyć Królestwo Boże (...). Instytuty powinny swoje reguły i zwyczaje odpowiednio uzgodnić z wymaganiami apostołstwa, któremu

się poświęcają. Ponieważ jednak życie zakonne oddane dziełom apostołskim przybiera wielorakie formy, jest rzeczą konieczną, aby tę różnorodność uwzględnić w przystosowanej odnowie i aby w różnych instytutach życie członków w służbie Chrystusa rozwijać odpowiednimi i właściwymi środkami". (Sobór Wat. II, s. 267 - 268).

Zgodnie ze słowami Dekretu Perfectae caritatis (DZ) Zakony „powinny wiernie zachowywać dzieła sobie właściwe, a wzięwszy pod uwagę pożytek całego Kościoła i poszczególnych diecezji, przystosować je do potrzeb czasu i miejsca, używając odpowiednich, nawet nowych środków, a odstępować od dzieł, które dziś mniej odpowiadają duchowi i właściwemu charakterowi Zakonu. (...). Sposób życia, modlitwy i pracy powinien dobrze odpowiadać dzisiejszym możliwościom fizycznym i psychicznym członków, jak również - stosownie do wymogów charakteru każdego instytutu - potrzebom apostołskim, wymaganiom kultury, warunkom społecznym i ekonomicznym, i to wszędzie, a zwłaszcza na terenach misyjnych.

Według tych samych kryteriów należy również przebadать sposób rządzenia w instytutach. Dlatego też konstytucje, „dyrektoria”, zwyczajniki (libri usuum), modlitewniki, ceremoniały i tym podobne książki należy poddać odpowiedniej rewizji, a po usunięciu przepisów przestarzałych, dostosować do dokumentów wydanych przez ten święty Sobór" (Sobór Wat. II, DZ s. 264 - 275).

II. Zakon OPs w POLSCE a ODNOWA

4. Duch Święty, który -jak mówi papież Jan Paweł II - „w różnych epokach wzbudził liczne formy życia konsekrowanego i nieustannie wspomaga Kościół”, wzbudził w swoim czasie w naszym świeckim Zakonie wolę odnowy w duchu wierności **w o b e c p i e r w o t n e g o c h a r y z m a t u**.

S. Maria Katarzyna Kominek OPs po objęciu w r. 1992 funkcji przełożonej świeckich dominikanów Prowincji Polskiej (w 5 lat po wprowadzeniu nowej Reguły OPs zainicjowała odnowę naszego Zakonu przez zgłębianie sensu życia konsekrowanego w oparciu o rady ewangeliczne.

3-letni program duchowy (tzw. trianuum) „miał służyć do wytyczenia ogólnych założeń formacyjnych” a jednocześnie „dawał możliwość własnej aktywizacji i odnowy charyzmatu dominikańskiego w każdym z nas” (por. Pismo Przełożonej Prow. Polskiej OPs z 15 lutego 1992r.).

Naszym zadaniem było: sięgnięcie do istoty życia dominikańskiego, odszukanie źródeł powołania, uczenie się na nowo charyzmatu Zakonu i uświadomienie sobie daru życia konsekrowanego, by w r. 1995, w Uroczystość Świętej Katarzyny ze Sieny, naszej Patronki, **o d n o w i ć p r o f e s j ę**.

5. Profesja rad ewangelicznych - jak czytamy w Katechizmie Kościoła Katolickiego - w trwałym stanie życia uznanym przez Kościół, jest znakiem charakterystycznym życia

poświęconego Bogu (...).

W życiu konsekrowanym wierni, za natchnieniem Ducha Świętego, decydują się w sposób doskonały iść za Chrystusem, poświęcić się umiłowanemu nade wszystko Bogu oraz, dążąc do doskonałej miłości w służbie Królestwa, głosić w Kościele chwałę świata, który ma przyjść oraz być jego znakiem" (KKK, 915).

Decyzja odnowy Zakonu Świeckich Dominikanów w Polsce okazała się opatrnościowa, bo w 2 lata później zwołano IX Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które obradowało w Watykanie w dniach 2-29 października 1994r. na temat życia konsekrowanego i jego misji w Kościele i w świecie.

6. W oparciu o dorobek Synodu, a zwłaszcza o refleksje z dyskusji Ojców, papież Jan Paweł II wydał w roku bieżącym dokument dotyczący problemu życia konsekrowanego. Jest to podpisana 25 marca 1996r. Posynodalna Adhortacja Apostolska «Vita consecrata» adresowana do całego Kościoła. Ojciec Święty pragnie w niej przybliżyć ideał życia najściślej związany ze świętością i misją Kościoła, stanowiący" jego niezbywalny i konstruktywny element, ponieważ bierze początek z Ewangelii".

Wskazania zawarte w Adhortacji «Vita consecrata» wytyczają drogę naszej formacji duchowej, tak początkowej, wstępnej, jak i stałej, permanentnej, są też natchnieniem do dalszej odnowy Zakonu.

III. FORMACJA JAKO NARZĘDZIE DUCHOWEJ I APOSTOLSKIEJ ODNOWY ZAKONU

A. Proces formacyjny

7. Odnowa życia zakonnego zależy w głównej mierze od formacji i metod przez nią wykorzystywanych.

Nadrzędnym celem PROCESU FORMACYJNEGO jest przygotowanie człowieka do całkowitego poświęcenia się Bogu przez naśladowanie Chrystusa w służbie misji. Każdy powołany - jak głoszą dokumenty Kościoła - odpowiadając „tak” na Boże wezwanie, powinien osobiście troszczyć się o rozwój swojego powołania, otwierać się na działanie Ducha Świętego i ofiarnie zaangażować w proces formacyjny, przyjmując z wiarą pomoc ludzi, których daje nam Bóg i Kościół.

Cała FORMACJA winna zmierzać do upodobnienia się do Pana Jezusa, przyswojenia sobie myśli i uczuć Chrystusa ku Ojcu, aż „do całkowitej ofiary z siebie”. Ma to być stale postępująca przemiana całej osoby konsekrowanej, obejmująca wszystkie aspekty jej tożsamości, czyny i intencje. Jest to więc formacja osobowa, kulturowa, duchowa i duszpasterska, w sposób harmonijny łącząca wszystkie wymienione aspekty.

WYSIŁEK FORMACYJNY trwa przez całe życie, jego celem jest pogłębienie wierności wobec charyzmatu i misji Zakonu. Warunkiem pełności formacji jest objęcie nią

wszystkich dziedzin życia chrześcijańskiego i konsekrowanego.

8. FORMACJĘ dzielimy na WSTĘPNĄ, POCZĄTKOWĄ oraz formację STAŁĄ, PERMANENTNĄ.

Na formację początkową, pojmowaną jako proces ewolucyjny, prowadzący przez wszystkie etapy dojrzewania jednostki - od psychologicznego i duchowego, po teologiczny i duszpasterski - należy zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła n przeznaczyć odpowiednio dużo czasu.

Najdoskonalszym Formatorem, Wychowawcą jest Bóg Ojciec, który jednak w formowaniu powołanych przez siebie osób posługuje się ludźmi. Formacja jest więc uczestnictwem w dziele Ojca, który za pośrednictwem Ducha kształtuje w sercach mężczyzn i kobiet myśli i uczucia Syna. Płyne stąd wniosek, że formatorami muszą być osoby doświadczone w poszukiwaniu Boga, obdarzone umiejętnością śledzenia łaski w duszach ludzkich, odkrywania piękna naśladowania Chrystusa i charyzmatu Zakonu. Poza mądrością duchową formator ma się odznaczać wiedzą zdobytą ludzkimi metodami, która będzie przydatna do rozeznawania powołań i formacji sióstr i braci. Za główne narzędzie formacji Jan Paweł II uznaje odbywaną regularnie rozmowę osobistą, podkreśla też kompetencję formatorów, którzy potrafią zapewnić głęboką harmonię swojej posługi z życiem całego Kościoła” (por. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II „Vita consecrata”, 66).

9. Duże znaczenie ma też zdaniem Ojca świętego formacja wspólnotowa przez trud i radość życia razem, odmienność charakterów, ograniczenia jej członków, wzajemne obdarowywanie się charyzmatami itd. Poddawane formacji osoby winny wyrabiać w sobie stopniowo ewangeliczną umiejętność krytycznej oceny zjawisk, ćwiczyć się w trudnej sztuce jedności życia, wzajemnego przenikania się miłości do Boga oraz do wspólnoty.

Ojciec Święty powołuje się na zachętę Ojców DC Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, by wszystkie Instytuty życia konsekrowanego i Stowarzyszenia życia apostolskiego opracowały jak najszybciej swoją „ratio institutionis”, tzn. program formacyjny inspirowany charyzmatem Instytutu; program ten w jasnej i dynamicznej formie ukaże drogę, jaką należy przejść, aby w pełni przyswoić sobie duchowość swego Instytutu.

Jeśli prawdą jest - mówi Ojciec Święty Jan Paweł n - że odnowa życia konsekrowanego zależy w głównej mierze od formacji, to prawdą jest i to, że jej skuteczność zależy z kolei od zastosowania odpowiedniej metody, bogatej w mądrość duchową i pedagogiczną, prowadzącej stopniowo tych, którzy pragną poświęcić się Chrystusowi do przyswojenia sobie Jego myśli i uczuć” (por. „Vita consecrata”, 68).

Formacja jest doniosłym procesem, dzięki któremu człowiek nawraca się w głębi swego istnienia ku Słowu Bożemu a jednocześnie uczy się sztuki szukania Bożych znaków w rzeczywistości tego świata. W epoce, w której coraz bardziej spycha się na bok religijne wartości kultury zdaniem Ojca Świętego ów proces formacyjny jest ważny z dwóch względów: dzięki niemu osoba konsekrowana nie tylko może nadal „widzieć” - oczyma wiary

- Boga w świecie, który nie dostrzega Jego obecności, ale w pewien sposób czyni tę obecność „odczuwalną poprzez świadectwo swego charyzmatu” (por. „Vita consecrata”, 68).

10. Proces formacyjny nie sprowadza się tylko do etapu wstępnego, potrzebna jest formacja stała, wynika ona bowiem z samej natury konsekracji zakonnej. Ze względu na ograniczenia ludzkiej natury- poucza Ojciec Święty Jan Paweł II - osoba konsekrowana nigdy nie będzie mogła stwierdzić, że w pełni ukształtowała w sobie nowego człowieka, który w każdej życiowej sytuacji doświadcza w sercu tych samych uczuć, co Chrystus.

Wypływa stąd wniosek, że formacja początkowa, wstępna winna zostać utrwalona przez formację stałą, której głównym celem będzie wspomaganie rozwoju każdej osoby konsekrowanej przez cały okres jej życia, na żadnym bowiem etapie życia nie można uznać, że osiągnęło się taką pewność i gorliwość, iż nie trzeba się już troszczyć o zachowanie wierności, nigdy też człowiek nie osiąga takiego wieku, w którym może uznać, że zakończył się proces jego dojrzewania, na każdym bowiem etapie życia człowiek znajduje dla siebie nowe nadzieje, właściwy sposób życia, służenia i miłowania.

B. Formacja a wiek osób konsekrowanych

11. Ojciec Święty Jan Paweł II wspomina o kilku etapach życia osób konsekrowanych;

a) Pierwsze lata (zwykle młodszy wiek) to udział w działalności apostolskiej pod kierownictwem innych, to czas przygotowania do pełnej odpowiedzialności za własne działanie w Zakonie;

b) Faza wieku dojrzałego to okres dojrzałości duchowej i apostolskiej, który wiąże się z ryzykiem przyzwyczajenia i pokusą rozczerowania nikłością rezultatów. W formacji tego okresu trzeba położyć nacisk na współpracę z łaską powołania w świetle Ewangelii i charyzmatycznej inspiracji, by znaleźć energię i nową motywację do wybranej drogi. Ten okres życia zakonnego jest czasem poszukiwania istotnych wartości, może on - zdaniem Ojca Świętego -przynieść niebezpieczeństwo pewnego indywidualizmu, któremu towarzyszy lęk przed nieprzystosowaniem do nowych czasów, ochota zamknięcia się w sobie, brak elastyczności, rozluźnienie dyscypliny (por. „Vita consecrata”, 70).

Na tym etapie formacja stała ma pomagać w odzyskaniu odpowiednio wysokiego poziomu życia duchowego i apostolskiego. Dzięki oczyszczeniu osobowości z pewnych aspektów, ofiara osób konsekrowanych, składana z siebie Bogu staje się czystsza, bardziej wielkoduszna, charakter osoby konsekrowanej cechować winien większy spokój i dyskrecja, większa przejrzystość i bogactwo łaski - na tym bowiem, zdaniem Jana Pawła II, polega dar i doświadczenie duchowe ojcostwa i macierzyństwa;

c) Wiek podeszły z jego rezygnacją z aktywnego życia, chorobami i wymuszoną bezczynnością stwarza problemy, którym trzeba zawczasu stawiać czoło przez rozważny

program duchowej pomocy. Wykorzystywać on winien wspomniane ograniczenia jako doświadczenia paschalne, pozwalające na (cytuję za Ojcem Świętym): „upodobnienie się do Chrystusa ukrzyżowanego, który we wszystkim spełnia wolę Ojca i cały Mu się powierza, aż do oddania w Jego ręce swego ducha”. To upodobnienie jest według Jana Pawła II nowym sposobem przeżywania konsekracji, która nie jest związana ze skutecznym wykonywaniem żadnej kierowniczej funkcji lub pracy apostołskiej’ (por. „Vita ...”, 70).

Gdy nadchodzi „chwila zjednoczenia się z ostatnią godziną męki Pana,” osoba konsekrowana wie, że Bóg doprowadza w niej do końca tajemniczy proces formacji, dawno rozpoczęty. Śmierć jest wówczas oczekiwana i przygotowana jako najdoskonalszy akt miłości i zawierzenia.

12. Ojciec Święty poucza, że niezależnie od różnych etapów życia w każdym wieku mogą się pojawić sytuacje kryzysowe spowodowane czynnikami zewnętrznymi lub czynnikami natury osobistej. Do tych ostatnich Jan Paweł II zalicza: chorobę fizyczną czy psychiczną, oschłość duchową, śmierć bliskich osób, problemy w relacjach z innymi, silne pokusy, kryzysy wiary lub tożsamości, poczucie nieważności i temu podobne.

Kiedy dochowanie wierności staje się trudniejsze, osobę dotkniętą doświadczeniem należy objąć serdeczną troską przełożonego i kompetentną pomocą ze strony brata lub siostry, których troskliwa i ofiarna obecność może doprowadzić do ponownego odkrycia sensu przymierza, które Bóg jako pierwszy ustanowił i którego nie zamierza zerwać. Osoba przeżywająca trudności winna nauczyć się przyjmować oczyszczenie i огоłocenie jako najistotniejsze akty naśladowania Chrystusa ukrzyżowanego a doświadczenie jako opatrnościowe narzędzie formacji w rękach Ojca Niebieskiego a także jako (cytuję za Ojcem Świętym) „zmaganie religijne, w którym każdego dnia obecny jest Bóg i moc Krzyża („Vita...”, 70).

13. Podmiotem formacji, jak to przedstawiono, jest osoba w kolejnych fazach jej życia, zaś celem formacji jest cały człowiek z daniem jednak pierwszeństwa „życiu w Duchu”, w Nim osoba konsekrowana odnajduje swoją tożsamość i głęboką harmonię, staje się coraz bardziej wrażliwa na codzienne wyzwania (!) Słowa Bożego i pozwala się prowadzić charyzmatowi Zakonu. Działanie Ducha Świętego skłania osobę konsekrowaną poddaną formacji stałej, permanentnej do konsekwentnego przestrzegania momentów modlitwy, milczenia i samotności oraz do wytrwałej prośby o Boży dar mądrości pośród trudów każdego dnia (por. Mdr 9,10).

C. Wymiary formacji

14. W formacji stałej należy zwrócić uwagę na kilka wymiarów, wymiar ludzki i braterski, apostołski, kulturowy i zawodowy oraz wymiar charyzmatu.

a) Wymiar ludzki i braterski wymaga poznania samego siebie, własnych braków, słabości i ograniczeń, by skutecznie dążyć do pełnego wyzwolenia się z nich.

Ojcowie synodalni zwracają tu uwagę na wewnętrzną wolność osoby formowanej, jej integrację uczuciową, umiejętność wzajemnego porozumiewania się we wspólnocie, pogodę ducha, wrażliwość na cierpienie innych, umiłowanie prawdy, jednoznaczną zgodność słów i czynów.

b) Wymiar apostołski oznacza dostosowanie metod i celów pracy apostołskiej do aktualnych potrzeb, w czym należy dochowywać wierności duchowi Zakonu, charyzmatowi Założyciela i później ukształtowanym tradycjom, z uwzględnieniem zmiany warunków historycznych i kulturowych, ogólnych i lokalnych panujących w środowisku, w którym nasza praca apostołska się odbywa.

Wymiar apostołski zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II otwiera umysł i serce osoby konsekrowanej i skłania ją do nieustannego, wytężonego działania, wyrażającego „miłość Chrystusa, która ją przynagla” (por. 2 Kor 5,14).

c) Wymiar kulturowy i zawodowy oparty jest na solidnej formacji teologicznej dotyczącej zwłaszcza dziedzin, do których odnoszą się poszczególne charyzmaty. Należy planować i pełnić posługę zgodnie z potrzebami epoki, wykorzystując narzędzia dostępne dzięki postępowi kulturowemu.

d) Wymiar charyzmatu stanowi zdaniem Ojców synodalnych swoistą syntezę, nakazującą nieustannie pogłębiać różne aspekty własnej konsekracji (chodzi tu zwłaszcza o aspekty: apostołski, ascetyczny i mistyczny). Każda osoba konsekrowana zobowiązana jest do gorliwego poznawania ducha swego Zakonu, jego historii i misji oraz - cytuję za Adhortacją posynodalną „Vita consecrata” - „dążenia do ich lepszego przyjęcia w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym” (71).

D. Formacja stała świeckich dominikanów Prowincji Polskiej w ostatnim 15-leciu

15. Uwzględniając powyższe uwagi dotyczące formacji, zwłaszcza formacji permanentnej, wypada, abyśmy dokonali syntezy naszych dotychczasowych poczynąń w tym zakresie.

Lata osiemdziesiąte (1981 - 1985) były czasem naszego wychowania do modlitwy, miłości i pokuty. Pod przewodnictwem S. Zofii Franciszki Dudziak OPs, wieloletniej mistrzyni Polskiej Prowincji Świeckich Dominikanów, zastanawialiśmy się nad tym, jak korzystać ze szkół modlitwy, którymi są Kościół i nasz Zakon, jak doskonalić i pielęgnować naszą modlitwę indywidualną i wspólnotową, abyśmy osiągnęli cel modlitwy: współzycie z Bogiem i uświęcenie Kościoła, naszego Zakonu i nas samych.

Istotą świętości jest doskonałość życia chrześcijańskiego w oparciu o cnoty teologiczne - wiarę, nadzieję i miłość, ze szczególnym akcentem położonym na miłość. Wychowanie do miłości, któremu poświęcony był kolejny rok naszej formacji dominikańskiej, miało w nas wyzwolić siły twórcze i mobilizować do dalszych czynów dla doskonalenia siebie i całej wspólnoty zakonnej.

16. Poznanie duchowości dominikańskiej i posłannictwa Zakonu przygotowało nas do wypracowania takiego stylu życia duchowego, który miał nas wyróżniać pośród innych wspólnot duchowych. Ważne było poznanie i przyjęcie wszystkich cech duchowości dominikańskiej: ze studium prawdy Bożej, nieustanną modlitwą - osobistą i wspólnotową - umiłowaniem Eucharystii i Różańca oraz wynikającego z nich umiłowania apostołstwa, tak jednostkowego jak i wspólnotowego, które w Zakonie OPs oparte jest na udziale w potrójnym posłannictwie Chrystusa w świecie. Temu zagadnieniu poświęcono kolejne 3 lata formacji stałej (1985 -1988).

17. Umiłowanie pokuty to jedna z cech duchowości jako „Zakonu św. Dominika od Pokuty” i ważny aspekt rozwoju naszej osobowości, jak też wzrostu naszego życia wewnętrznego, przez zmianę myślenia i wartościowania. Ważne było poznanie źródeł ducha pokuty: łaski Bożej, poznania siebie i Boga, miłości Boga i bliźnich, poznania motywów i cech pokuty.

Zagadnieniu pokuty poświęciliśmy rok naszej pracy formacyjnej we Fraterniach a nabyta w tym czasie wiedza i zgromadzone źródła są przydatne w tegorocznej pracy nad oceną wartości Sakramentu Pokuty i Pojednania.

18. Praca nad piątą cechą duchowości dominikańskiej - ascezą milczenia - odbywała się pod kierunkiem innej mistrzyni prow. OPs S. Kazimierzy Imeldy Samowskiej w r. 1988. W latach następnych 1989 - 1990 przybliżona została świeckim dominikanom ascetyka i mistyka dominikańska. Nakreślono drogi życia mistycznego, wartości Eucharystii i darów Ducha Świętego, pomoc Matki Bożej oraz Świętych i Błogosławionych Zakonu OP, wskazano na potrzebę osiągania doskonałości chrześcijańskiej, przedstawiono 3 etapy życia duchowego, pogłębione życie modlitwy i wejście na drogę mistyki.

19. W duchu wierności Regule OPs, poznawszy naszą misję w świecie jako świeckich dominikanów, próbowaliśmy pod kierunkiem kolejnej mistrzyni prow. OPs S. Haliny Dominiki Michalak odnowić swoje życie zakonne. Łącząc się coraz bardziej z Chrystusem i dzieląc z Nim duchowe dziedzictwo, ubóstwo i posłuszeństwo, przyjmowaliśmy Jego dążenie i sposób życia poprzez praktykę rad ewangelicznych. Formacja w tym zakresie zajęła nam lata 1992 - 1995, przez odnowę życia zakonnego chcieliśmy przyczynić się do odnowy świata.

E. Życie świeckich dominikanów w Polsce - dar dla Kościoła w obliczu Trzeciego Tysiąclecia

20. Obrawszy za wzór Maryję, która pierwsza „szła w pielgrzymce wiary” i utrzymywała swe zjednoczenie z Jezusem aż do Krzyża (por. KK «Lumen gentium», 58), próbowaliśmy kroczyć śladami Świętego Dominika, być wiernymi Jego charyzmatowi, uczyć się ofiarnej służby Bogu i braciom.

Maryja, Św. Katarzyna ze Sieny, Św. Zdzisława i inne świetlane Postacie kobiece naszego Zakonu są dla nas, świeckich dominikanek (bo jak pamiętamy, większość jest sióstr w Prowincji Polskiej) nauczycielkami w szkole służby Bogu, szkole miłości i świętości.

21. Naśladując życie Świętych, trzeba nam „odważnie odpowiadać na znaki czasu przejawiające się w dzisiejszym świecie, pogłębiać swoje kwalifikacje i rozważać dynamiczną wierność misji Zakonu, przystosowując jej formy do nowych sytuacji i rozmaitych potrzeb w postawie całkowitej uległości wobec bożych natchnień i zgodnie z rozeznanem Kościoła” (Vita..., 37).

W tym duchu - stwierdza Stolica Apost. - każdy Zakon staje dziś przed koniecznością przemyślenia na nowo Reguły i odkrycia na nowo praktyk ascetycznych, typowych dla duchowej tradycji Kościoła i danego Zakonu, szczerego i odnowionego dążenia do świętości.

Rok obecny 1996 jest czasem szczególnej refleksji, jak skorzystać ze świadectw Świętych i Błogosławionych, by godnie - poprzez Wielką Nowennę przygotować się do Jubileuszu Roku 2000 i wielbić Boga za dar Wcielenia Syna Bożego i dar Odkupienia, dokonanego przez Jezusa.

22. W perspektywie przygotowań Wielkiego Jubileuszu wspomnieć trzeba lata wyróżnione, bardzo akcentowane w naszej formacji ogólnej:

Rok Maryjny (1987/88), Rok Rodziny (1994), Rok Kobiety (1995) i rok bieżący (1996) Rok Dziecka. Ma on za zadanie skierować nasze spojrzenie ku przyszłości i wezwać do szacunku dla każdego poczętego życia. Lata nadchodzące mają pogłębić naszą w i a r ę, w z m o c n i ć n a d z i e j ę, pobudzić czujność i gotowość do stawiania czoła zagrożeniom współczesnym, mają nam p o m ó c w o d k r y w a n i u d u c h a 8 B ł o g o s ł a w i e ń s t w, by nasze Fratermie s t a w a ł y s i ę m i e s c e m, gdzie m i ł o ś ć, czerpiąca moc z modlitwy i Eucharystii, s t a w a ł a b y s i ę z a s a d ą ż y c i a i ź r ó d ł e m r a d o ś c i (por. Jan Paweł II „Vita...”, 51).

F. Nowa ewangelizacja a OPs

23. Wiemość charyzmatowi Założyciela i ukształtowanemu przez ten charyzmat duchowemu dziedzictwu Zakonu winna nas przynaglać, byśmy oddawali się bez reszty Bogu,

doświadczenie Boga przekazywali innym i żyli w postawie służby, która winna się stać inspiracją do wszelkich naszych decyzji życiowych. Mamy starać się upodabniać do Chrystusa, aby dawać świadectwo o wybranym aspekcie Jego tajemnicy.

Różne formy praktykowania rad ewangelicznych są wyrazem i owocem duchowych darów otrzymanych przez Zakonodawcę. Specyficzny charakter naszego Zakonu kształtuje właściwy styl dążenia do świętości i apostołstwa, prowadząc do uformowania się określonej tradycji, której mamy być wierni. W duchu posłuszeństwa wobec Kościoła partykularnego winniśmy też pamiętać, że pielegnowany przez nas charyzmat Zakonu jest łaską przeznaczoną nie tylko dla nas, ma on przynosić korzyść całemu Kościołowi i otwierać na perspektywy duchowe i duszpasterskie, odpowiadające potrzebom naszych czasów (por. Jan Paweł II „Vita...”, 49).

24. W wymienionej Adhortacji posynodalnej Ojciec Święty kładzie ogromny nacisk na formację kobiet konsekrowanych, dostosowaną do nowych potrzeb i obejmującą wszystkie dziedziny - od teologiczno - duszpasterskiej po zawodową. Nabiera ona szczególnego znaczenia w perspektywie nowej ewangelizacji, która wymaga nowych form uczestnictwa od kobiet. Przyszłość nowej ewangelizacji, podobnie jak wszystkich innych form działalności misyjnej jest według Ojca Świętego nie do pomyślenia bez udziału kobiet, zwłaszcza kobiet konsekrowanych (por. Jan Paweł II „Vita...”, 57-58).

Pogłębienie formacji, zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II, pomoże kobiecie konsekrowanej lepiej rozpoznać i zrozumieć własne dary a zarazem ożywi niezbędną wzajemną wymianę darów wewnątrz Kościoła. Stąd troska Rady Prowincji i moja, jako mistrzyni prowincjalnej, o dokładną tegoroczną refleksję nad rolą i zadaniami kobiety, zwłaszcza świeckiej dominikanki, we współczesnym świecie.

W Adhortacji posynodalnej „Vita consecrata” Ojciec Święty pisze: „Jak wiele zawdzięcza historia duchowości takim świętym jak Teresa od Jezusa czy Katarzyna ze Sieny, dwóm pierwszym kobietom wyróżnionym tytułem Doktora Kościoła i wielu innym mistyczkom, które zgłębiły tajemnicę Boga i Jego działanie w człowieku wierzącym! Kościół bardzo liczy na specyficzny wkład kobiet konsekrowanych w rozwój nauki, obyczajów, życia rodzinnego i społecznego, zwłaszcza w dziedzinach związanych z obroną godności kobiety i poszanowania życia ludzkiego” (Jan Paweł II „Vita...”, 58). Stąd nasze propozycje sylwetek duchowych Św. Zdzisławy czy S. Róży Niewęgłowskiej, kandydatki na ołtarze, w naszym piśmie „Duchowość dominikańska”. Stąd też analiza encykliki Jana Pawła II „Evangelium vitae” o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, podjęta przez Ojca Promotora prow. na Zjeździe w Częstochowie i S. Ptasieńską z Sanoka w szóstym numerze naszej „Duchowości”.

Kobiety, zdaniem Ojca Świętego, mają do odegrania rolę wyjątkową, a może i decydującą w sferze myśli i działania: mają stawać się promotorkami nowego feminizmu, który nie ulega pokusie «maskulinizmu», ale umie rozpoznać i wyrazić

autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przezwyciężenia wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku (por. Jan Paweł II „Evangelium vitae”, 99).

25. Duch Święty, który - jak głosi Jan Paweł II - „w różnych epokach wzbudził i nadal wzbudza różne formy życia konsekrowanego i nieustannie wspomaga Kościół”, wzbudził w swoim czasie w naszym Zakonie wolę odnowy w wierności wobec pierwotnego charyzmatu - była o tym mowa w punkcie 4 i 5 - inicjuje również sytuacje, dzięki którym nasz Zakon może skuteczniej odpowiadać na potrzeby dnia dzisiejszego. Znakiem tego Bożego działania są Zjazdy Świeckich Dominikanów na szczeblu Europy i Prowincji, wybory nowych Władz Zakonu na szczeblu Prowincji czy Fraternali. Nasze wspólnoty dominikańskie - Fraternie, złożone z sióstr i braci, niezmiennie wyrażają wolę życia ewangelicznego w różnych formach, stosownie do potrzeb nowej ewangelizacji.

26. Wobec wielu potrzeb, jakim musi sprostać obecny Kościół i wszystkie skupione w nim formy życia konsekrowanego, przy stałej trosce o formację osób powołanych do życia konsekrowanego, nie mniej ważna wydaje się sprawa nowych powołań, które mogłyby zaspokoić potrzeby nowej ewangelizacji (por. Mt 9,31-38). Trzeba modlić się i zachęcać do modlitwy o powołania kapłańskie i zakonne, podejmować wysiłek bezpośredniej zachęty słowem i przykładem życia, by ukazywać ideał naśladownictwa Chrystusa - a następnie wspomagać powołanych, aby w swoich sercach odpowiadali na poruszenie Ducha Świętego.

Zadanie promocji powołań winniśmy realizować w rodzinach i środowiskach w ścisłej współpracy z Kościołem hierarchicznym. Zakon nasz, będąc bogatym w cierpienie i modlitwę naszych starszych sióstr, może wiele uczynić w zakresie troski Kościoła o powołania. Nie sposób tu nie wspomnieć o Dzwoli, wsi, w której żyje wielu naszych świeckich dominikanów i gdzie co szósta rodzina wielbi Boży Majestat wyproszonym przez siebie powołaniem do kapłaństwa czy zakonu.

27. Dzięki dynamicznej wierności charyzmatowi Zakonu i na mocy głębszego oddania się Bogu przez profesję, winniśmy również kontynuować współpracę z działalnością misyjną Kościoła. Otwiera ona zawsze rozległe przestrzenie dla różnych form działalności (modlitwy, ofiary z siebie, wsparcia finansowego, obecności fizycznej osób konsekrowanych w dziele misyjnym itp.).

Nowa ewangelizacja będzie skuteczna, jeśli stanie się «głoszeniem na dachach» tego, co najpierw zostało przeżyte w głębokim zjednoczeniu z Chrystusem, dlatego tak ważna jest zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II FORMACJA oparta na solidnym rozwoju całej osobowości i ożywiona „gorliwością świętych”.

Nowa ewangelizacja wymaga od osób konsekrowanych pełnej świadomości „teologicznego sensu wyzwań naszej epoki”. Te wyzwania należy zdaniem Ojca Świętego poddawać

ważnemu i wspólnotowemu rozeznanii, mając na uwadze odnowę misji.

Odwaga głoszenia Pana Jezusa musi łączyć się z ufnością w działanie Opatrzności Bożej, obecnej w świecie, która „sprawia, że wszystko, nawet ludzkie przeciwności, przysparzają dobra Kościołowi” (Jan Paweł II, „Vita...”, 81).

W każdym miejscu i sytuacji winniśmy być wiernymi głosicielami Pana Jezusa, umiemy odpowiedzieć z ewangeliczną mądrością na pytania, których źródłem w dobie dzisiejszej jest niepokój ludzkiego serca i jego palące potrzeby.

28. Zgodnie z tekstem Adhortacji „Vita consecrata” wierność własnemu charyzmatowi nakazuje nam, byśmy jako osoby konsekrowane dawali wszędzie świadectwo jednoznaczne i jawne - na wzór proroków, „którzy nie boją się narazić nawet własnego życia”.

„Proroctwo czerpie szczególną moc przekonywania ze zgodności między przepowiadaniem a życiem. Osoby konsekrowane pozostają wierne swojej misji w Kościele i w świecie, jeśli będą zdolne nieustannie oceniać swoje postępowanie w świetle Słowa Bożego” (Jan Paweł II „Vita...”, 85).

29. Trzeba, by nasze życie, jako ludzi poświęconych Bogu, ukazywało współczesnemu światu *c z y s t o ś ć d u c h o w a*, objawiającą się w zrównoważeniu, samokontroli, Bożej inicjatywie, dojrzałości psychicznej i uczuciowej. Jeśli nasza ludzka miłość będzie czerpać moc z kontemplacji miłości trynitarnych, objawionej nam w Chrystusie, będzie wówczas zdolna do miłości radykalnej i uniwersalnej, będzie miała moc do panowania nad sobą i do zachowywania dyscypliny wewnętrznej.

Nasze życie w *d u c h u r a d y e w a n g e l i c z n e j u b ó s t w a*, połączone z konkretną działalnością charytatywną może wnieść znaczny wkład w dzieło humanizacji świata, pogłębić solidarność międzyludzką i miłosierdzie ludzi względem siebie. Jest ono proroczym wołaniem skierowanym do społeczeństwa, które żyjąc w dobrobycie, jest wystawione na niebezpieczeństwo utraty poczucia umiaru i świadomości istotnej wartości rzeczy.

P o s ł u s z e ń s t w o wobec Kościoła i Zakonu, właściwe dla życia konsekrowanego, ukazuje w sposób szczególnie wyrazisty posłuszeństwo Chrystusa wobec Ojca i -jak mówi Ojciec Święty Jan Paweł II - „opierając się na tej tajemnicy poświadcza, że nie zna sprzeczności między posłuszeństwem a wolnością” (por. Jan Paweł II „Vita...”, 91). Ludzie współcześni mają wiele kłopotów z właściwym zrozumieniem wolności wobec Boga i drugiego człowieka.

G. Źródła formacji dominikańskiej

30. Nasze życie zakonne ma czerpać siły ze zdrowej i głębokiej duchowości. Syntezę

programu FORMACJI stanowi dążenie do świętości, także w perspektywie odnowy życia konsekrowanego u progu trzeciego tysiąclecia. Na pierwszym miejscu mamy stawiać życie duchowe tak, aby nasze wspólnoty stanowiły prawdziwą szkołę ewangelicznej duchowości.

Pierwszym jej źródłem jest Słowo Boże, zwłaszcza pisma Nowego Testamentu. Wielką wartość ma rozważanie Biblii w zespołach, bowiem idąc za słowami Jana Pawła II w Adhortacji „Vita consecrata” (94): „z rozważania Słowa Bożego, a zwłaszcza tajemnic Chrystusa rodzi się siła kontemplacji i gorliwości w apostołacie”.

Z obcowania ze Słowem Bożym „ludzie modlitwy” kształtują w sobie swoisty instynkt nadprzyrodzony, dzięki któremu nie upodabniają się do mentalności tego świata, ale odnawiają swój umysł, aby rozpoznawać wolę Bożą - co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe (por. Rz 12,2).

31. Podstawowym i skutecznym środkiem umacniania komunii z Chrystusem jest « święta liturgia », zwłaszcza sprawowanie Eucharystii i Liturgii Godzin.

Każda osoba konsekrowana jest powołana, aby w Eucharystii przeżywać paschalną tajemnicę Chrystusa, jednocząc się z Nim w ofierze z własnego życia, składanej Ojcu przez Ducha Świętego.

Eucharystia to centrum życia konsekrowanego - osobistego i wspólnotowego; sprawowanie misterium Ciała i Krwi Chrystusowej umacnia jedność i wzajemną miłość ludzi poświęcających się Bogu.

Liturgia Godzin w łączności z modlitwą Kościoła wyraża powołanie osób konsekrowanych do wielbienia Boga i modlitwy wstawienniczej.

Głęboko związane z Eucharystią winno być nasze nieustanne dążenie do nawrócenia i do niezbędnego oczyszczenia dokonywane w Sakramencie pojednania, bowiem jak głosi Kościół, doświadczenie sakramentalnego przebaczenia, przeżywane we wspólnocie czyni serce człowieka uległym i każe mu dążyć do coraz większej wierności Bogu.

Postęp w FORMACJI, zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II, ułatwia ufne i pokorne poddanie się kierownictwu duchowemu, „które pomaga człowiekowi odpowiadać wielkodusznie na poruszenia Ducha Świętego i dążyć zdecydowanie do świętości” (Jan Paweł II „Vita...”, 95).

Ojciec Święty zachęca również osoby konsekrowane, aby zgodnie z własnymi tradycjami odnawiały każdego dnia duchową więź z Maryją Panną, rozważając wraz z Nią tajemnice Jej Syna, zwłaszcza przez odmawianie Świętego Różańca” (Jan Paweł II „Vita...”, 95).

H. Prośba do Najświętszej Maryi Panny

„... Do Ciebie, Maryjo, która pragniesz duchowej i apostołskiej odnowy Twoich synów i córek przez miłość do Chrystusa i przez całkowite oddanie się Jemu, kierujemy z ufnością naszą modlitwę. Ty, która czyniłaś wolę Ojca, okazując gorliwość w posłuszeństwie, męstwo

w ubóstwie, a w swym płodnym dziewictwie gotowość na przyjęcie życia, uproś Twego Boskiego Syna, aby ci, którzy otrzymali dar naśladowania Go przez swą konsekrację, umieli o Nim świadczyć swoim przemienionym życiem, podążając radośnie, wraz z wszystkimi innymi braćmi i siostrami, ku niebieskiej ojczyźnie i ku światłu, które nie zna zmierzchu.

O to Cię prosimy, aby we wszystkich i we wszystkim został otoczony chwałą, błogosławieństwem i miłością Najwyższy Władca wszystkich rzeczy, którym jest Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

Halina Dominika Michalak OPs

**FORMACJA
W ZAKONIE ŚWIECKICH
DOMINIKANÓW /OPs/
CZĘŚĆ II i III**

Cz. II. Ujęcie ramowe formacji podstawowej

**Cz. III. Łaska powołania do Zakonu
Świeckich Dominikanów i nasza współpraca z nią**

Siedlce 1997

ZESZYT 12

Materiały w ramach cyklu:

FORMACJA W ZAKONIE ŚWIECKICH DOMINIKANÓW /OPs/

Spis treści

Cz. II. FORMACJA W ŚWIECKIM ZAKONIE DOMINIKAŃSKIM

- ujęcie ramowe formacji podstawowej

A. Postulat

B. Nowicjat

C. Profesja czasowa

ROK I

ROK II

ROK III

Cz. III. ŁASKA POWOŁANIA DO ZAKONU ŚWIECKICH DOMINIKANÓW I NASZA WSPÓŁPRACA Z NIĄ

1. Wstęp

2. Komentarz do „Ujęcia ramowego formacji podstawowej”

3. Formacja ustawiczna

4. Kontemplatywność w działaniu

WYKAZ SKRÓTÓW

BIBLIOGRAFIA

Cz. II. FORMACJA W ŚWIECKIM ZAKONIE DOMINIKAŃSKIM /OPs/ - ujęcie ramowe formacji podstawowej (opracowane w ramach prac Rady Prowincjalnej OPs)

A. POSTULAT

I. Zakon (Na czym polega życie zakonne? Uczestnictwo w życiu Fratemi)

- 1. Powołanie zakonne jako jedna z dróg powołania do świętości**
- 2. Powołanie do Zakonu św. Dominika, w tym do Zakonu Świeckich Dominikanów.**

II. Modlitwa brewiarzowa modlitwą Kościoła.

III. W co wierzę?

- 1. Istota Boga**
- 2. Trójca Święta**
(Bóg Stwórca
Bóg Odkupiciel
Bóg Uświęciciel)

IV. Ogólne wiadomości o Kościele

V. Jak mam postępować w oparciu o przykazania Boże?

VI. Sposoby zjednoczenia z Bogiem:

- 1. Modlitwa**
- 2. Sakramenty święte**

VII. Rzeczy ostateczne

VIII Godność osoby ludzkiej:

- 1. Wolność i odpowiedzialność**
- 2. Rozum i wola**

B. NOWICJAT

I. Reguła Zakonu Świeckich Dominikanów

- 1. Konstytucja podstawowa Świeckich Dominikanów**
- 2. Życie Fraternalne**
- 3. Ustrój i Zarząd Fraternalny**

II. Historia Zakonu św. Dominika

III. Duchowość Świętego Dominika

IV. Doktryna Świętej Katarzyny

V. Duchowość dominikańska

VI. Dyrektorium Zakonu Świeckich Dominikanów

- 1. Dyrektorium podstawowe**
- 2. Fraternie dominikańskie**

VII. Wprowadzenie do profesji (rady ewangeliczne)

C PROFESJA CZASOWA

ROK I

I. Poglębione życie modlitwy

II. Sakrament małżeństwa

- 1. Małżeństwo w zamyśle Bożym**
- 2. Skutki Sakramentu Małżeństwa**

III. Rodzina miejscem realizacji powołania Dominikańskiego

IV. Rady ewangeliczne w życiu świeckich dominikanów:

- 1. Posłuszeństwo**
- 2. Ubóstwo**
- 3. Czystość**

ROK II

I. Rozmyślanie, medytacja, kontemplacja

II. Trudności i pokusy w modlitwie

III. Zakon Dominikański i jego misja w świecie

IV. Udział świeckich dominikanów w potrójnym posłannictwie Chrystusa:

- 1. Posłannictwo kapłańskie**
- 2. Posłannictwo prorockie**
- 3. Posłannictwo królewskie**

V. Liturgia

- 1. Msza Święta**
- 2. Różaniec św., nabożeństwa pokutne**

ROK III

I. Pismo święte, ze szczególnym uwzględnieniem historii zbawienia

II. Miejsce Matki Bożej w Zakonie Dominikańskim DL Święci dominikańscy:

- 1. Św. Tomasz z Akwinu**
- 2. Św. Jacek**
- 3. Św. Albert Wielki, św. Róża z Limy, św. Marcin de Porres, św. Zdzisława, św. Ludwik Maria Grignon de Montfort itd.**
- 4. Święty lub Błogosławiony Patron (-nka) Fraternali**

IV. Wartość pokuty w Zakonie Świeckich Dominikanów

V. Życie w duchu ośmiu błogosławieństw

VI. Znaki czasu i apostołstwo świeckich dominikanów

CZ. III. ŁASKA POWOŁANIA DO ZAKONU ŚWIECKICH DOMINIKANÓW I NASZA WSPÓŁPRACA Z NIĄ

WSTĘP

1. Życie zakonne dla tych, którzy zostali do tego wezwani jest sprawą niezwykle ważną, bo dotyczy ich samych, ich świętości i zbawienia. Wszyscy więc, którzy decydują się iść za łaską powołania, powinni dobrze poznać istotę daru życia zakonnego, powinni wiedzieć, do czego Bóg ich wzywa, jakie stawia przed nimi cele i wymagania. Jeśliby sobie tego nie uświadomili przez zdobycie wiedzy o życiu zakonnym, trudno byłoby mówić o owocnym jego prowadzeniu.

Poznanie przez człowieka tego, co dotyczy jego samego oraz celu jego życia, musi dać jasne odpowiedzi na pytania: czego chcę? do czego dążę? jaka będzie odtąd moja droga życiowa? czego Bóg chce ode mnie? jakie jest moje miejsce w planach Bożych? jak mogę najdoskonalej odpowiedzieć na Boże wezwanie?

2. Prawdziwa świętość, do której jako uczniowie Chrystusa mamy dążyć, a wstępując na drogę życia zakonnego czynić to w sposób szczególny, jest czytelna na zewnątrz, rozpoznawalna w ludziach, którzy modlą się, poszczą, troszczą się o pomyślność innych, pomagają im materialnie. Ufają oni Bożej dobroci i Jego kochającemu postępowaniu wobec nas. Najważniejsze w ich życiu jest podporządkowanie się woli Bożej a spokojna radość promieniująca z ich oczu nie pochodzi z ludzkiego źródła i jest niezależna od okoliczności.

Trzeba cenić łaskę powołania ale też pamiętać, że możemy tę łaskę odrzucić, jesteśmy bowiem twórcami naszego własnego przeznaczenia; żyjemy i możemy używać wszystkich okoliczności życia, by wzrastać we wszystkich dziedzinach. Świętość jest ofiarowana wszystkim, podobnie łaska i bawienie. Sposobności też są dane wszystkim, jako że Bóg nie ma względu na osobę. Co robimy z łaską, ze zbawieniem, z naszym życiem zakonnym, zależy tylko od nas, ale Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny, czyni nas odpowiedzialnymi za nasz wolny wybór i jego konsekwencje i postąpi z nami według tego, co uczynimy. Jerzy Liebert ostrzega: „Uczyniwszy na wieki wybór, w każdej chwili wybierać muszę”.

3. Jeżeli życie zakonne staje się w pewnym momencie naszym życiem, musimy więc wiedzieć: czym ono jest? jakie jest jego miejsce w całości życia chrześcijańskiego? po czym poznajemy, że Bóg chce nas widzieć na drodze życia zakonnego? Należy przy tym ufać, że temu dogłębnemu poznawaniu istoty życia zakonnego będzie towarzyszyła szczególna pomoc powołującego Boga. Można i trzeba liczyć na łaskę Bożą, która dopomoże w realizowaniu tego, co się pozna.

Łaskę tę złożył w naszej duszy sakrament chrztu świętego, rodzi ona w nas i podtrzymuje nowe życie, które jest uczestnictwem w życiu Bożym przez poznanie i miłość. W miarę wzrostu łaski i dojrzewania jej w naszej duszy, wywiera ona wpływ na wszystkie

nasze czynności, kierując każdą z nich na chwałę Bożą i jednocząc nas ściśle z Bogiem przez miłość.

4. Życie zakonne samo z siebie nie pomnaża łaski, konsekracja zakonna korzeniami swymi tkwi bowiem w konsekracji chrztu, jest jej dopełnieniem. Cała moc uświęcenia życia zakonnego płynie z mocy sakramentu chrztu a nowość konsekracji zakonnej polega jedynie na bezpośrednim wezwaniu człowieka do miłości a wraz z tym do takiego życia, które w sposób najdoskonalszy pozwala człowiekowi żyć darem uczestnictwa w życiu Bożym. Powołani do zakonu bardziej jednoznacznie ustawiają swoje życie na doskonałość miłości, na naśladowanie Chrystusa i na moc działającego Ducha Świętego. Prowadzeni przez Ducha Świętego oddają się studium Pisma Św. oraz długim modlitwom, na których od Chrystusa uczą się miłości i oddania Ojcu za zbawienie świata. Przez śluby lub przyrzeczenia zobowiązują się do naśladowania Chrystusa dziewiczego, ubogiego i uległego we wszystkim Ojcu.

Życie zakonne - jak czytamy w Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego II - „ujawnia w swoisty sposób wyniesienie Królestwa Bożego ponad wszystko, co ziemskie oraz jego najważniejsze potrzeby; ukazuje też wszystkim ludziom przeogromną wielkość potęgi Chrystusa królującego i nieograniczoną moc Ducha Świętego działającego przedziwnie w Kościele” (44).

5. Życie zakonne posiada też skuteczność i trwałość zagwarantowaną specjalnym sposobem życia, jakim jest profesja zakonna według własnej reguły życia. Ta reguła ma u podstaw natchnienie Ducha Świętego udzielonego Założycielowi - w naszym przypadku Św. Dominikowi -którego także udziela tenże Duch Święty innym, powołując ich do obrania tej samej drogi.

Konkretny zakon powstaje w Kościele jako odpowiedź na potrzebę, jaka zaistniała w Kościele. Duch Święty, który kieruje Kościołem, dla zaradzenia tej potrzebie powołuje wybranego przez siebie człowieka i obdarza go szczególnymi darami. Całe jego powołanie jest łaską udzieloną nam dla zaradzenia potrzebie Kościoła, czyli jest dla budowania Kościoła; jest więc charyzmatem. Założyciele byli całkowicie nastawieni na drugich - i najbliższych swoich uczniów, których uczulali na aktualne sprawy Kościoła i tych wszystkich, którzy podejmują ich sposób życia - by żyli zjednoczeni z Kościołem i dla Kościoła, zarządzając w określony sposób jego potrzebom. Wszyscy przyjmujący ten sposób życia dla Kościoła, uczestniczą więc w charyzmacie założyciela.

W Dekrecie o (...) odnowie życia zakonnego „*Perfectae caritatis*” czytamy: „Im gorliwiej (osoby zakonne) łączą się z Chrystusem przez takie oddanie samych siebie, które obejmuje całe życie, tym bujniejsze staje się życie Kościoła, a jego apostołat tym obfitsze wydaje plony” (1).

W świetle natchnień Ducha Świętego mamy więc zastanowić się czy dotknęła nas łaska powołania zakonnego a jeśli tak, to do jakiego zakonu Bóg nas kieruje? w jakim

zakonie okażemy się najbardziej przydatnym Jego narzędziem do zbawienia własnego i współbraci?

Nie można dobrze wybierać, jeśli się nie wie w czym wybierać, nie można też miłować zakonu, jeżeli się go nie zna dogłębnie. Ważną rolę w poznawaniu zakonu odgrywa znajomość jego historii, duchowości założyciela i innych wybitnych świętych danego zakonu ale też obserwacja życia zakonników. Jeżeli w danej miejscowości brak klasztoru, przydatna będzie obserwacja życia oraz apostołskiej działalności sióstr i braci świeckiego zakonu.

Mamy więc poznawać: jaki jest cel zakonu? jakimi cechami winien się odznaczać kandydat, by móc sprostać zadaniom nakładanym przez zakon?

Elementem konstytutywnym życia zakonnego jest posługa apostołska, drugim elementem - kontemplacja. Owe elementy wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Naszym zadaniem w zakonie będzie więc życie w służbie Jezusa Chrystusa oraz zapatrzenie się w Niego czyli kontemplacja, połączona z naśladowaniem Mistrza w budowaniu Kościoła. Do dyspozycji Kościoła, do budowania tego Ciała będziemy oddawać wszystkie formy apostołstwa zewnętrznego ale też nasze życie umartwione oraz życie modlitwy i kontemplacji.

6. To, co jest i co powinno być w centrum życia zakonnego, to osobiście spotkany i rozpoznany Bóg, przez którego człowiek czuje się kochany i który powołuje człowieka do odpowiedzi na jego miłość.

Rozpoznawszy w sobie łaskę powołania, ugruntowaną w modlitwie i potwierdzoną przez kapłana w Sakramencie Pokuty, winniśmy rozpoznać w sposób konkretny i bezpośredni, że Bóg nas wzywa do życia zakonnego. Po tym jakże ważnym wstępie duchowym winniśmy w swojej postawie wewnętrznej ustalić pewne priorytety i wymagania. I tu rozpoczyna się nasza FORMACJA WSTĘPNA, której podstawą jest osobista współpraca z łaską Bożą.

7. FORMACJA czyli kształtowanie jest wynikiem zdobywania wiedzy i przemiany siebie samego. FORMACJA DOMINIKAŃSKA ma na celu poznanie i przyjęcie Bożej Prawdy, wprowadzenie jej we własne życie i życie nią tak długo, jak długo jesteśmy w stanie to czynić.

Jest ona konieczna na każdym etapie naszego dominikańskiego życia, ponieważ jest rzeczywistością, która w nas zamiera, jeśli zaprzestajemy ją pogłębiać i modlić się. Jest to tzw. FORMACJA PERMANENTNA, USTAWICZNA, kontynuowana przez całe życie, ulegając zmianie tylko jej zasady w zależności od wieku i stanu naszego zdrowia ale też od intelektu. Odpowiedzialność za stan duchowy spoczywa na każdym dominikaninie, ale zachodzi potrzeba oparcia o wspólnotę (czytaj: Fraternię).

Fraternia jest miejscem bardzo ważnym dla formacji, bowiem przynależność do rodziny chrześcijańskiej i dominikańskiej zobowiązuje nas do włączania się we wspólnotę osób zjednoczonych ze sobą sercem i duszą.

Świeccy dominikanie winni, kiedy tylko jest to możliwe, uczęszczać na zebrania

Fraterni; również świeccy dominikanie przyjmowani do zakonu prywatnie winni być objęci formacją ustawiczną.

Spotkania Fraterni, dostosowane do potrzeb duchowych ich członków, winny być dobrze przygotowane, zawierać stały element formacji, mieć dobrą strukturę, cieszyć się aktywnością braci i sióstr. Winny one dawać szeroką wiedzę o Zakonie, pielęgnować własny zwyczaj modlitewny wprowadzający na drogę kontemplacji, budzić zapał i chęć do życia w Zakonie oraz miłowania go, czego wyrazem byłoby pełne zaangażowanie się w prace i zadania apostołskie Fraterni. Ważny będzie w formacji przykład gorliwego życia zakonnego starszych dominikanów oraz życzliwa, pełna wzajemnej miłości atmosfera we Fraterni, zgodnie z zachętą Pawiową: „W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugich wyprzedzajcie! Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomiennego ducha! Pełnijcie służbę Panu! Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie -wytrwali! Zarządzajcie potrzebom świętych!" (Rz 12,10-13).

Fraternia winna być terenem wychowywania swych członków w wierności swojemu powołaniu, ze szczególnym uwzględnieniem ducha rad ewangelicznych. Program formacji winien uwzględniać potrzeby danej wspólnoty oraz możliwości braci i sióstr. Winien być tak skonstruowany, by „prowadził do aktywnego apostołstwa - tak osobistego, jak i wspólnotowego", by pomagał świeckim dominikanom „w dawaniu odpowiedzi na zapotrzebowanie świata mocą właściwego im charyzmatu" (por. Dyrektorium OPs cz. I, art. 10- 14).

KOMENTARZ DO UJĘCIA RAMOWEGO FORMACJI PODSTAWOWEJ

A. POSTULAT

Jest to pierwszy stopień, który ma miejsce przed włączeniem kandydata do Zakonu, winien on, trwać nie mniej niż 3 miesiące i zasadniczo nie więcej niż rok.

8. Kandydat, który spełnia odpowiednie warunki (patrz Dyrektorium OPs Cz. III, art. 33), zostaje dopuszczony do postulatu i wyposażony w Regułę OPs, Dyrektorium OPs oraz inne właściwe materiały. Jeśli to możliwe, Fraternie winny dysponować odpowiednimi źródłami wiedzy do realizacji programu formacyjnego, wydzielonymi z księgozbioru biblioteki zakonnej.

Postulant powinien być wprowadzony na spotkanie Fraterni i potem regularnie w nich brać udział. Potrzebuje on kogoś doświadczonego, kto będzie go wspierał duchowo i wprowadzał w życie modlitwy osobistej. Jakiegokolwiek byłoby znaczenie modlitwy wspólnotowej i liturgicznej, nie są one wystarczające, by człowiek otworzył się na Boga.

Powołanie zakonne jest wezwaniem do doskonałej miłości, osoby zakonne są powołane do dawania świadectwa miłości Boga - że Bóg jest miłością oraz co miłość Boża może zdziałać w człowieku, jeśli on poddaje się Bogu. Mistrz nowicjatu winien pomóc

postulantowi, by wzrosło w nim pragnienie przyjęcia miłości Boga i ofiarowania się Mu całkowicie bezinteresownie. Ma mu też pomóc w uporządkowaniu u niego dotychczasowej wiedzy religijnej.

W okresie postulatu świecki dominikanin rozważy Istotę Boga jako Stwórcy, Odkupiciela i Uświęciciela, uświadomi sobie znaczenie przykazań Bożych w życiu duchowym, swoje zjednoczenie z Bogiem przez modlitwę i sakramenty święte, rozszerzy swoją wiedzę na temat Kościoła oraz godności osoby ludzkiej w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego.

(Przydatna tu może być broszurka Ojca Mieczysława Michalczyka OP: Co katolik powinien wiedzieć? Warszawa 1991, stron 40).

9. Celem formacji podstawowej jest uzyskanie przez kandydata wiedzy i zrozumienia:

- a) specyfiki powołania dominikańskiego i posługi świeckich dominikanów w Kościele,
- b) dominikańskiej modlitwy wspólnotowej i liturgicznej,
- c) wartości studium tak prywatnego, jak i tego, którym dzieli się wspólnota,
- d) wierności Tradycji i duchowości pokuty w Zakonie św. Dominika.

Celem tego okresu jest również wzrost postulanta w:

- świadomości świeckiego powołania do bycia świadkiem Chrystusa i miłości Boga w Kościele i w świecie,
- doskonałości ewangelicznej jako odzwierciedlenia powołania dominikańskiego w życiu osobistym,
- umiejętności życia we wspólnocie,
- właściwego rozumienia głębi dominikańskiego motta: „contemplari et contemplata aliis tradere” (por. Katechizm Trzeciego Zakonu, s. 14)

Na koniec okresu formacji podstawowej postulant, który spełnia określone Regułą i Dyrektorium OPs wymagania, może być włączony do Rodziny Dominikańskiej po rozważeniu tego faktu przez Radę Fraternalną i otrzymaniu jej akceptacji w tajnym głosowaniu (por. Dyrekt. OPs Cz. III, art. 32-34).

Kandydat dopuszczony przez Radę, przyjmowany jest do Fraternalności przez fakt obłóczyn według specjalnego Ceremoniału OPs, rozpoczynając w ten sposób okres nowicjatu.

B. NOWICJAT

Nowicjat to drugi stopień formacji podstawowej, będący okresem między obłóczynami a pierwszą profesją, który trwa rok. Nowicjusz przygotowuje się do życia konsekrowanego pod kierunkiem mistrza nowicjatu, w poszczególnych przypadkach przez przełożonego lub wyznaczonego przez niego profesa wieczystego. Nowicjusz winien

pamiętać, że przede wszystkim sam ponosi odpowiedzialność za własną formację, zaś wspólnota wspiera go modlitwą i ma obowiązek wnikliwej jego obserwacji pod kątem współpracy z łaską powołania zakonnego i zdolności złożenia profesji.

10. Okres nowicjatu to szkoła duchowości dominikańskiej i umiłowania Zakonu, poznawania życia według Reguły Zakonu Świeckich Dominikanów, to czas poznawania Dyrektorium podstawowego OPs (organizacja na szczeblu Fraterni i Prowincji).

Propozycja formacji tego okresu jest kontynuacją pierwszego stopnia formacji podstawowej, pracą nad odkrywaniem tożsamości osobistej nowicjusza i jego tożsamości jako dominikanina, obierania własnej drogi życia duchowego i umysłowego. Jest on często nazywany „dominikańskim ewangelizmem”, polega na mówieniu z Bogiem lub o Bogu, specyficznym stylu braterskiego i siostrzanego życia oraz czujności wobec znaków czasu.

11. Okres nowicjatu to również czas zdobywania wiedzy na temat duchowości św. Dominika i doktryny św. Katarzyny. Jest to też okres rozwijania zamiłowania do:

- ustawicznego studium prawdy Bożej,
- nieustannej modlitwy osobistej i wspólnotowej,
- wierności pokucie chrześcijańskiej oraz zadośćuczynienia za grzechy własne i świata,
- wierności apostołstwu w jego społecznym wymiarze,
- rozwijania wewnętrznej radości z przynależności do Wielkiej Rodziny Dominikańskiej i wdzięczności za możliwość korzystania z dóbr duchowych Zakonu (por. Z. Dudziak: Droga do Boga śladem świętego Dominika, s. 40-41).

Nowicjusz jest zobowiązany w tym czasie poznać wiadomości na temat Rodziny Dominikańskiej, jej misji, historii, prawodawstwa, miejsca w Kościele i jej specyficznej roli w głoszeniu Ewangelii.

Ścisłe współpracując na co dzień z mistrzem nowicjatu, nowicjusz utrzymuje również kontakt z asystentem Fraterni, który sprawuje nad nim opiekę duchową, podobnie jak nad pozostałymi członkami Fraterni.

12. Na miesiąc przed końcem nowicjatu - jak określa Dyrektorium OPs - nowicjusz jest przez przełożonego Fraterni przedstawiony Radzie, która po zapoznaniu się z opinią mistrza podejmuje decyzję o jego przystąpieniu do profesji czasowej na 1 rok.

Decyzja Rady jest nowicjuszowi wręczona na piśmie nie później niż na 2 tygodnie przed końcem nowicjatu. Bliższe szczegóły dotyczące sposobu opiniowania nowicjusza precyzuje Dyrektorium OPs (Cz. III, art. 35-36).

W szczególnie uzasadnionych przypadkach nowicjat może być przedłużony, nie więcej jednak niż o 1 rok (por. Dyrektorium OPs art. 36, p3).

C. PROFESJA CZASOWA

13. Po uzyskaniu zezwolenia Rady Fraternali na składanie profesji czasowej i formalnym przyrzeczeniu życia według ducha św. Dominika i przepisów Reguły (por. Reg. II. 14), świecki dominikanin rozpoczyna trzeci stopień formacji, który trwa 3 lata, do momentu złożenia przez niego profesji wieczystej. Jest to w zasadzie kontynuacja drugiego stopnia formacyjnego ale z położeniem nacisku na własną odpowiedzialność za poziom życia duchowego i zbliżenie się do ideału kontemplacyjnego, z jednoczesnym ciągłym otwieraniem się na potrzeby Kościoła współczesnego i dbałością o własną ascezę życia.

Profes czasowy zaczyna w sposób pełny uczestniczyć w dziełach Fraternali macierzystej. Z teologii charyzmatu życia zakonnego wynika niezbicie, że osoby powołane do życia konsekrowanego mają do spełnienia w Kościele posłannictwo apostołskie, najlepszym tego przykładem jest św. Dominik i św. Katarzyna ze Sieny, zatroskani o zbawienie bliźnich aż do braku troski o własne sprawy i zdrowie. Kościół Chrystusowy jest Kościołem misyjnym (zob. KK, 17), każdy więc należący do Kościoła powinien być do głębi przejęty troską o Jego rozwój i zbawienie wszystkich.

Im większe jest nasze zjednoczenie z Bogiem, tym mocniejsze zaangażowanie w działalność apostołską. Im bardziej przeżywamy wszystko z Kościołem, radujemy się z Nim i razem z Nim cierpimy, tym więcej jesteśmy przynaglani do gorliwości w życiu zakonnym. Miłość ku Bogu winna nas przynaglać do podejmowania apostołstwa a potrzeby ludzi - do wierności Bogu w życiu osobistym i wierności Regule w życiu zakonnym.

Okres PROFESJI CZASOWEJ dzielimy na 3 etapy, pokrywające się z trzema - w zasadzie - latami profesji:

ROK I

14. Formacja tego okresu obejmuje:

- a) pogłębione życie modlitwy,
- b) wiedzę o Sakramencie Małżeństwa i jego skutkach,
- c) zadania rodziny jako miejsca realizacji powołania świeckich dominikanów,
- d) profesję rad ewangelicznych jako odpowiedź na powołanie ze strony Boga i jako początek odwzorowywania życia Chrystusa w naszym życiu - z miłości, dobrowolnie i wielkodusznie.

Konstytucja dogmatyczna „Lumen gentium” głosi, że Kościół przyjmuje w jednej Ofierze Chrystusa ofiarę i konsekrację życia zakonników (por. KK 45), przyjmuje więc nasze życie w rodzinie naturalnej i duchowej. Mimo pewnej wycinkowości rad ewangelicznych, według których świecki dominikanin ma układać swoje życie - ogarniają one całą jego rzeczywistość ludzką po linii wymagań misterium Chrystusa i światła Jego Ewangelii. To właśnie za pośrednictwem rad ewangelicznych, wypełnianych poprzez nasze przyrzeczenia

zakonne, tworzy Pan Jezus komunie miłości, której orędziem jest Dobra Nowina. Jezus konsekruje człowieka i świat poprzez naszą osobistą konsekrację, przez naszą niewierność Chrystusowi objawia się bolesny aspekt Jego konsekracji.

Istnieje również głęboki związek między naszą zakonną konsekracją a naszym światem modlitwy i kontemplacji. Sprawa ta znajduje szczególny wyraz w formacji profesa w drugim roku jego profesji czasowej.

ROK II i III

15. Formacja Roku II obejmuje:

- a) rozmyślanie, medytację i kontemplację,
- b) historię Zakonu i jego misję w świecie,
- c) udział świeckich dominikanów w potrójnym posłannictwie Chrystusa,
- d) liturgikę (Msza święta. Różaniec, nabożeństwa pokutne).

16. Formacja Roku III, to:

- a) poznawanie Pisma Św., ze szczególnym uwzględnieniem historii zbawienia,
- b) określenie roli i miejsca Matki Bożej w Zakonie •Dominikańskim,
- c) poznanie sylwetek duchowych Świętych Zakonu: św. Tomasza z Akwinu, św. Jacka, św. Alberta Wielkiego, św. Marcina de Porres, św. Zdzisławy, św. Ludwika Marii Grignon de Montfort itp,
- d) współpracę duchową z Patronem (-nką) Fratemi,
- e) pielęgnowanie ducha pokuty w Zakonie,
- f) wartość życia w duchu ośmiu błogosławieństw,
- g) rozważanie problemów współczesnych w świetle wiary,
- h) czujność wobec zasadniczych zadań współczesnego apostołatu w łonie Kościoła, oddanie w służbę Prawdzie.

17. Kościół Boży jest kontynuacją Zbawiciela, owocowaniem misterium Chrystusa Objawiającego, który udziela tego, co objawia, spełnia to, co zapowiada. Chrystus ustanowił Kościół w tym celu, by był w naszych czasach, w naszym świecie, w nas i przez nas - kontynuacją Jego zbawczego misterium.

Zachęcając nas do bycia świętymi (Kpł 19,2), Bóg nakłada na nas jednocześnie obowiązek troski o świętość własną i bliźnich, z którymi żyjemy we wspólnocie - czy to rodzinnej, czy duchowej. Świętość jest darem Bożym i pochodzi od Boga, jednak wzrost w świętości wymaga naszej pełnej współpracy z Bogiem.

„Środkami uświęcenia" nazywamy to wszystko, co prowadzi nas do kontaktu z Bogiem i w jakimś stopniu sprzyja rozwojowi związku między Bogiem i ludźmi. Otwierają nas one na działanie Ducha Świętego w naszym życiu i przez to utrzymują nas bliżej źródła świętości, którym jest Jezus.

Praca świeckich dominikanów w okresie profesji czasowej to ciągła troska o

przyswojenie sobie środków uświęcenia. Są nimi: sakramenty święte. Eucharystia, Pismo św., osobista i wspólnotowa modlitwa, zachowanie Bożych przykazań, pomoc bliźnim, zdanie się na Bożą Opatrzność, codzienne pełnienie woli Bożej itp.

18. Z gorliwej praktyki studium prawd Bożych, umiłowania modlitwy oraz głęboko przeżywanej pokuty wyrasta nasze umiłowanie apostołstwa, oparte na kapłańskim, prorockim i królewskim posłannictwie Chrystusa w świecie.

Ażeby modlitwa mogła w nas wzrastać, trzeba otworzyć się na przyjęcie tego daru Bożego i spowodować, by nasza modlitwa stała się życiem a życie - modlitwą. Bóg czasem przyciemnia w nas światło wiary, każe przeżywać wewnętrzny mrok, trudności i pokusy w modlitwie. Poprzez bolesne doświadczenia chce, byśmy doznawali skutków naszej pychy, niekonsekwencji, niedociągnięć i upadków. Pozwalając na te bolesne przeżycia. Bóg chce sprawić, by -poprzez smutek i udrękę spowodowaną ubóstwem naszej wiary - wzrastało w nas pragnienie świętości a nasza wierność powołaniu stawała się bardziej wielkoduszna.

Świecki dominikanin powinien wznosić się ponad osobiste i rodzinne kłopoty, nadmiernie go absorbujące, bardziej ufać Bogu, by mieć siłę do włączenia się w tajemniczą „fermentację współczesnego świata”, w której Chrystus dokonuje poprzez swój Kościół w aktualnym momencie naszej historii.

19. Na miesiąc przed końcem każdego roku profesji czasowej Rada Fraternalna opiniuje rozwój duchowy profesa w Zakonie i podejmuje decyzję o dopuszczeniu go do złożenia profesji czasowej na rok kolejny, powiadamiając profesa na piśmie o tym fakcie (por. Dyrektorium OPs, art. 36, 6-7).

Na koniec trzeciego roku profesji czasowej. Rada Fraternalna po pozytywnym zaopiniowaniu profesa dopuszcza go do złożenia profesji wieczystej, postępując zgodnie z art. 37 Dyrektorium OPs.

Zaleca się, by każdy profes wieczysty odnawiał swoje przyrzeczenia w rocznicę profesji według Ceremoniału OPs. Inne sprawy związane z profesją wieczystą określa Dyrektorium OPs, art. 37, 5-6.

FORMACJA USTAWICZNA

20. Po złożeniu profesji wieczystej profes staje się pełnoprawnym członkiem Zakonu Świeckiego i zostaje włączony na zawsze w Zakon Kaznodziejski, by swoim życiem świadczyć o Chrystusie zgodnie z Regułą i misją Zakonu. Rozpoczyna się dla profesa wieczystego okres FORMACJI USTAWICZNEJ, PERMANENTNEJ, który trwa do końca życia.

Jan Paweł II powiedział, że zgodnie z planem zbawienia każdy indywidualnie żyje w ustawicznym wzrastaniu od początku swej egzystencji, do momentu wydania ostatniego tchnienia. W szczególny sposób odnosi się to do świeckich dominikanów, celem ich formacji jest bowiem „ukształtowanie ludzi prawdziwie dojrzałych w wierze, zdolnych do

odbierania, przeżywania ze czcią słowa Bożego i głoszenia go" (por. Reguła OPs II, 11).

21. Właściwy rozwój duchowości członków Fraternali stwarza niepowtarzalny klimat umiłowania Zakonu jako rodziny duchowej. Ważną rolę odgrywa tu właściwa organizacja życia Wspólnoty, właściwie prowadzona formacja ustawiczna oraz świadomość, że obowiązkiem każdej siostry czy brata jest wzbogacanie dóbr Zakonu przez autentyczne życie zgodne z Regułą OPs.

Odnalazłszy siebie jako osoby wezwane do świętości poprzez chrzest i bierzmowanie, świeccy dominikanie mają się stać teologicznymi świadkami w warunkach ludzi świeckich, co określał dokumenty Soboru Wat. II.

Umieszczeni w samym środku świata mają żyć w „wewnętrznym klasztorze” - przemieniającym słowem Ewangelii, w otwarciu na każdą osobę ludzką, w kontemplacji i nieustannej modlitwie serca, w adoracji Ciała i Krwi Chrystusa, w samotności przed Bogiem, w szkole Najświętszej Maryi Panny i św. Dominika - jeśli zewnętrzna samotność nie jest możliwa.

22. Świeccy dominikanie, tak jak inni świeccy w Kościele Chrystusowym są „wezвани do stałego wzrastania, dojrzewania i przynoszenia obfitszego owocu” (por. Adhortacja Jana Pawła II „Christifideles laici”, 57).

Tego wezwania nie można nie podjąć, nie można uchylać się od osobistej odpowiedzialności za własny rozwój duchowy. Nasza żywotność jako „winnej latorośli” zależy od tego, jak mocno tkwimy w „krzewie winnym”, którym jest Chrystus. W dialogu między Bogiem, który wzywa a osobą, do której odpowiedzialności apeluje, zawiera się możliwość a raczej konieczność integralnej i stałej formacji.

23. Źródłami formacji - jak pamiętamy z powyższych rozważań są:

- słuchanie słowa Bożego i czytanie Pisma Świętego, zwłaszcza Nowego Testamentu
- czynny udział we Mszy św.
- modlitwa liturgiczna (odmawianie godzin kanonicznych)
- modlitwa prywatna (rozmyślanie i Różaniec; medytacja i kontemplacja)
- nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny wg tradycji Zakonu
- historia i tradycja Zakonu
- współpraca z łaską powołania
- pielęgnowanie charyzmatu Założyciela
- praktyka rad ewangelicznych, ćwiczenia się w cnotach
- życie w duchu ośmiu błogosławieństw
- aktualne dokumenty Kościoła i Zakonu
- rozważania teologiczne na temat zagadnień zalecanych przez Radę Prowincji na dany rok
- rozpoznawanie znaków czasu w świetle wiary
- pielęgnowanie ducha pokuty

- ustawiczna refleksja nad Regułą i Dyrektorium partykularnym
- rachunek sumienia ogólny i szczegółowy z pracy nad sobą
- kierownictwo duchowe
- życie we Fraterni jako wspólnocie modlitwy, studium i głoszenia
- apostołstwo wspólnotowe i indywidualne
- uczestnictwo w działalności Kościoła lokalnego
- studium biblijne, teologiczne i doktrynalne - połączone z dyskusją - na spotkaniach zespołów lub sekcji
- współpraca z różnymi apostołatami w łonie Kościoła (np. Apostolatem Różańcowym, Charytatywnym, Trzeźwościowym, Miłosierdzia Bożego itp.)
- włączanie się do formacji i działalności apostołskiej ruchów, stowarzyszeń i organizacji katolickich (np. Ruchu „Światło - Życie”, Odnowy w Duchu Świętym, Wspólne -ty Krwi Chrystusa, Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców itd.)
- udział w organizowanych przez Prowincję OPs zjazdach, kongresach i rekolekcjach
- uczestnictwo w rekolekcjach międzyfraternianych, jeśli takie są organizowane
- udział w rekolekcjach zamkniętych i dniach skupienia organizowanych przez Fraternię, jak też rekolekcjach parafialnych lub przeznaczonych dla środowisk zawodowych.

24. Modlitwa, zwłaszcza wspólna, jest wyrazem wspólnoty z Bogiem i wspólnoty braterskiej, jak zagłębieniem się w życie Boże i adoracją Stwórcy. W formacji ustawicznej świeckich dominikanów odgrywa ona szczególną rolę; zgodnie z nauką Soboru konieczne jest podkreślenie jej znaczenia. Obok troski o modlitwę wspólną, trzeba również pielęgnować modlitwę prywatną, która jest niezbędna dla zachowania i wzrostu wewnętrznej siły.

Obowiązuje nas ciągle ćwiczenie się w modlitwie wspólnotowej, abyśmy - przy pomocy Bożej mogli osiągnąć możliwie jak najwyższy poziom modlitwy indywidualnej. Od jej jakości zależy w dużej mierze nasz postęp w doskonałości zakonnej i ubogacenie naszego życia wewnętrznego. Od jakości modlitwy indywidualnej poszczególnych członków Zakonu zależy też prężność i świętość całego Zakonu oraz skuteczność jego pracy apostołskiej. Przez odrodzenie modlitwy prowadzi droga do odnowienia zakonu i dojrzałości wszystkich „według pełni Chrystusa” (Ef 4,13).

25. W pracy nad własną duchowością jesteśmy zobowiązani do słuchania lub czytania Słowa Bożego - w czasie Mszy Świętej, konferencji, w dniach skupienia, na rekolekcjach, na spotkaniach zespołów modlitewnych. Skuteczność tego źródła naszej formacji zależy od łaski Bożej ale też od osoby, która tekst Pisma Św. wygłasza lub słucha. Słowo Boże winno nas pobudzać do żarliwości w służbie Bogu i bliźniemu, siostrzanej i braterskiej miłości, do sumienności w pełnieniu zawodowych i zakonnych obowiązków.

Czytanie Pisma Św. może stanowić studium i może być modlitwą, obydwie formy są ogromnie zalecane w naszym Zakonie. Winna je poprzedzić modlitwa do Ducha Świętego. Odpowiedni dobór fragmentów Biblii - wyjątków z Dziejów czy Listów Apostolskich oraz

Psalmów - jest szczególnie przydatny na spotkaniach sekcji czy zespołów modlitewnych. Wspólna modlitwa, oparta na Piśmie Św. wytwarza specyficzną atmosferę głębokiej łączności duchowej członków zespołu. Biblia dostarcza wielu przykładów modlitwy w jej poczwórnej postaci: uwielbienia i prośby, skruchy i wdzięczności.

26. Ważnym źródłem formacji ustawicznej będzie też pielęgnowanie charyzmatu Założyciela. Jest to sposób realizowania Ewangelii w konkretnej rzeczywistości według ducha, którym Bóg natchnął św. Dominika i św. Katarzynę, poprzez znaki i świętość ich życia całkowicie oddanego Bogu. Wierność charyzmatowi i jego realizację w czasie można określić jako znak miłości Boga i bliźniego na tle czasów. Charyzmat zakonny, który podlega zatwierdzeniu przez władzę kościelną (por. KK 44, kań. 576), pociąga też za sobą właściwy styl uświęcenia i apostołstwa.

27. Kierowani wiarą, nadzieją i miłością świeccy dominikanie winni starać się o praktykowanie rad ewangelicznych, by w ten sposób dawać światu świadectwo, że błogosławieństwa wciąż zachowują swój sens i aktualność.

Życie w duchu rad ewangelicznych to pełny wyraz ewangelicznego radykalizmu, charakteryzujący życie osób konsekrowanych. Przez ślubowanie (przrzeczenie) rad ewangelicznych w Kościele zakonnik, świecki dominikanin również, „postanawia uwolnić się od przeszkód, które mogłyby go odwieść od żarliwej miłości i doskonałości kultu Bożego” (por. KK 44).

Praktyka rad sprzyja dojrzewaniu osobowości, wolności ducha i oczyszczeniu serca; rozpala miłość i pomaga osobie konsekrowanej współpracować z innymi w budowaniu ziemskiej społeczności (por. KK 39, 42, 43). Przez praktykę rad Kościół nieustannie wskazuje światu drogi jego przemiany w Królestwo Boże.

28. Obok praktyki rad ewangelicznych dużą rolę w formacji ustawicznej pełni Fraternia, wspólnota osób uczestniczących w tym samym charyzmacie. Jest to bowiem wspólnota osób zgromadzonych wokół Chrystusa, w specyficzny sposób związanych z Jego Osobą.

Chrystus gromadzi nas we Fraterni i utrzymuje w jedności dzięki wspólnej konsekracji i dla wspólnoty misji, którą Fraternia pełni w Kościele. Jako służby misji świeccy dominikanie winni podejmować nieustanny wysiłek odpowiadania na znaki czasu, starając się zrozumieć i ocenić w świetle ewangelicznych kryteriów okoliczności życia (kulturowe, polityczne, społeczne i gospodarcze), które ulegają szybkim zmianom i są wyzwaniem dla Zakonu.

29. Elementem formacji jest apostołat, który winien inspirować Ewangelią wszystkie sytuacje w jakich osoby konsekrowane się znajdują (środowisko pracy, życie zawodowe i rodzinne, solidarność z ubogimi i skrzywdzonymi). Realizacja celów apostołskich winna się dokonywać w braterskiej wspólnotcie i miłości, w oparciu o modlitwę i cierpienia chorych,

nie wyklucza się przy tym apostołstwa indywidualnego – jeśli jest na nie zapotrzebowanie w Kościele lokalnym.

Dążąc do doskonałości w pełnieniu apostołstwa Fraternia i poszczególni jej członkowie świadczą w swym środowisku i otoczeniu o prymacie Boga i duchowych wartości w życiu.

30. Przygotowanie do apostołstwa zakłada formację humanistyczną, dostosowaną do uzdolnień i warunków życia poszczególnych osób. Świecki dominikanin - tak jak każdy świecki apostoł - ma się „uczyć pełnić posłannictwo Chrystusa i Kościoła, przeżywając przez wiarę boską tajemnicę stworzenia i odkupienia, pobudzany przez ożywiającego Lud Boży Ducha Świętego, który nakłania wszystkich ludzi do miłości Boga Ojca oraz świata i ludzi w Bogu” (Dekret o apost. świeckich... Soboru Wat. II 29).

Takie przygotowanie stanowi podstawę i warunek owocnego apostołstwa.

Do apostołstwa ewangelizacji i uświęcenia ludzi świeccy dominkanie winni być przygotowani pod względem formalnym, aby umieć nawiązać dialog z bliźnimi, wierzącymi czy niewierzącymi, by wszystkim ukazywać ewangeliczne orędzie Chrystusa. Trzeba, by pilnie studiowali doktrynę katolicką, śledzili religijne nowości wydawnicze i artykuły w prasie katolickiej, trzeba też, by byli pouczeni o prawdziwym znaczeniu i wartości dóbr doczesnych, przyswoili sobie zasady nauki społecznej.

31. W realizowaniu wszystkich wymogów formacji ustawicznej należy mieć na względzie jedność i całość osoby ludzkiej, by zachować i rozwinać jej harmonijność i równowagę. Do dyspozycji świeckich dominikanów w tym zakresie są: zebrania, kongresy, zjazdy, konferencje, rekolekcje i ćwiczenia duchowe, wspomniane wyżej czasopisma religijne i publikacje książkowe.

Służą one do głębszego poznania Pisma Świętego, katechezy i nauki katolickiej, pielęgnowania życia duchowego, poznawania warunków panujących w świecie oraz do znalezienia i wypróbowania odpowiednich metod w pracy duchowej i działalności apostołskiej.

32. Jak powiedziano, formacja świeckich dominikanów nie kończy się na złożeniu profesji wieczystej. Wprowadza ona w dojrzałe zachowywanie konstytucji i przepisów wykonawczych Zakonu.

Przepisy zawarte w Regule i Dyrektorium OPs wyznaczają ramy stałej formacji, która ma dwa wymiary:

- samowychowania osoby konsekrowanej
- oraz wychowania ze strony przełożonych.

Do samowychowania służy nieustannie pogłębiane, wspólnotowe i indywidualnie, studium życia Ewangelią według Reguły i Konstytucji OPs. Naśladowanie Chrystusa realizuje się przez kładzenie nacisku na: modlitwę wewnętrzną jako obowiązek osobisty,

codzienny pełny udział - jeśli jest to możliwe - we Mszy św., odmawianie Liturgicznych Godzin, codzienne czytanie duchowe, ćwiczenie w cnotach, dokonywanie rachunku sumienia z pracy nad sobą, udział w rekolekcjach rocznych i dniach skupienia, korzystanie z kierownictwa duchowego.

Wychowanie ze strony przełożonych na szczeblu Prowincji i Fraternali odnosi się do podawania tematów na rekolekcje i spotkania, zaopatrywania sióstr i braci w czasopisma dominikańskie („Biuletyn OPs”, „Duchowość dominikańska”, „Materiały formacyjne Zakonu Świeckich Dominikanów”), kierowanie działalnością apostolską itp.

33. Ze strony świeckich dominikanów, podobnie jak i innych członków Kościoła Chrystusowego, potrzeba ciągłego pogłębiania świadomości swojego miejsca w Kościele powszechnym i lokalnym. Chrystus i Kościół zobowiązuje wszystkich do angażowania się w prace ewangeliczne (w środowisku, w rodzinie, w parafii) i kształtowania w sobie odpowiedzialności za dzieło zbawcze Chrystusa. Niezbędnym warunkiem i źródłem w pełni świadomego zaangażowania świeckich dominikanów w przemianę świata jest ich żywe uczestnictwo w tworzeniu Kościoła. Nie będziemy mogli współdziałać z Chrystusem w świecie, jeśli nie odkryjemy, że jesteśmy w Jego Ciele uczestnikami Jego królewskiej, kapłańskiej i prorockiej misji.

Aby być, „solą ziemi” i „światłem świata” (por. Mt 5, 13-14) trzeba, byśmy odkryli i doświadczyli, że jesteśmy pełnoprawnymi członkami Kościoła, objętymi Jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem (por. Ch L 9) w Zakonie Dominikańskim.

KONTEMPLATYWNOŚĆ W DZIAŁANIU

34. Umiłowanie apostołstwa, jedna z cech duchowości dominikańskiej, wynikać powinno z poznania Prawdy, kontemplowania jej i podawania innym - słowem, przykładem, czynem.

CONTEMPLATA ALIIS TRADERE oznacza dzielenie się owocami kontemplacji.

Jak mówi Katechizm Trzeciego Zakonu OP (s. 12 - 13): "Nasz Zakon jest Zakonem kontemplacyjno-czynnym, w podziwu godny sposób łącząc poznanie i pełne miłości kontemplowanie Boga z życiem czynnym (...). Mamy iść -nie stać (!) tam, gdzie herezja, gdzie błędy, gdzie zepsucie, gdzie mroki grzechu, gdzie głód prawdy, szamotanie szukanie,, błąkanie, rozterka, wołanie o pomoc i p r z e p o - w i a d a ć, jeszcze raz przepowiadać Prawdę Bożą, tę Żywą, Ukrzyżowaną, jedyną, która zbawia. Jest to zadanie „psów Pańskich” (Domini canes), wiernych, czujnych, szczekających, wszędzie obecnych.” Stąd oficjalna nazwa Zakonu; *Ordo Praedicatorum saecularis* (OPs), stosowany przez nas po nazwisku.

35. Pragnąc, by nasze działanie apostolskie było złączone z modlitwą i kontemplacją, mamy formować się jako *l u d z i e k o n t e m p l a t y w n i w d z i a ł a n i u*. Wynika to zresztą z charyzmatu dominikanów, którzy są zawsze „w drodze”.

Człowiek kontemplatywny to ten, kto doświadcza w swoim wnętrzu transcendentnej i świętej mocy pociągającej go do Chrystusa. Jak określają teolodzy, ludzie kontemplatywni doświadczenia w głębi siebie mocy, która porusza nimi w kierunku wykraczającym poza ich horyzonty. Stają się oni świadomi energii, która została im udzielona z potężnego źródła od nich samych. Mówiąc inaczej: osoby kontemplatywne są świadome obecności i mocy Boga, który kieruje ich działaniem. Dzięki uświadomieniu sobie Bożej obecności i mocy, osoby te wkraczają w nowy porządek, naznaczony Bożą niezmiernością i nieskończonością.

Jak dowodzi tradycja chrześcijańska, nie ma innego sposobu stawania się osobą kontemplatywną, jak tylko przez wewnętrzne odkrywanie mocy Bożej. Dar ten jest niezależny od nas, ale proces jego odkrywania mieści się w naszej mocy. Uwzględnić należy poczucie obecności łaski, naszą wewnętrzną potrzebę otwarcia się na Boga oraz przyjęcie postawy przyzwolenia, niezbędną, aby zostać przemienionym zgodnie z zamysłem Bożym. Pierwszą i najważniejszą Osobą działającą w tym procesie jest Bóg, ale my również realnie i aktywnie w nim uczestniczymy, jeśli nie stając się zupełnie wolnymi, to przynajmniej usuwając przeszkody przed pomocną dłonią Boga.

36. Taką przeszkodą mogą się okazać nasze zmysły, komunikujące otaczający nas świat i odbierające go na swoim poziomie; inną przeszkodą może być rozum i fascynujący świat twórczej inteligencji - człowiek może się zamknąć w przestrzeni odpowiedniej dla jego umysłu, może żyć na różnych poziomach, które wzajemnie się przenikają. Może się jednak zdarzyć, że proces przyzwolenia człowieka na Bożą moc i Boże działanie staje się koniecznością i człowiek chce wejść w nową przestrzeń otwartą przez wiarę, przez doświadczenie obecności i mocy Pana wewnątrz nas.

Żyć na poziomie wiary, znaczy żyć w nowym wszechświecie, w którego centrum jest Bóg, poznany w sposób, w jaki objawił się przez Chrystusa. W Nim *w s z y s t k i e r z e c z y i w y d a r z e n i a* otrzymują *n o w e z n a c z e n i e* - wyłącznie z naszym życiem. Ograniczenia naszego człowieczeństwa przez zmysły i przez nasz rozum zostają przełamane; powstaje nieskrępowane otwarcie się człowieka we wszystkich kierunkach.

Często bywa tak, że osoba wchodząca w przestrzeń wiary, doświadczająca jej rozmiarów i wymagań, poczuje się zdezorientowana. Doświadcza ona odwagi i strachu, rozszerzania własnej osobowości i utraty przyjaciół, którzy nic nie rozumiejąc, często ją za „inność” potępiają.

Jak dowodzą teoretycy wiary osoba ta staje się zarówno *ś w i a d k i e m*, który pociąga, jak i *i z n a k i e m*, który spotyka się ze sprzeciwem. Jej wędrówka życiowa przebiega i w rozradowaniu, i w samotności.

37. Źródła działania u wyznawców Chrystusa wypływają z modlitwy i kontemplacji, z wrażliwego przeżywania obecności i mocy Bożej. Takie działanie rodzi się z łaski, pochodzi od Boga i buduje Jego Królestwo, musi ono więc wypływać z nieustannie pogłębianego źródła.

Aktywny chrześcijanin (czytaj również: świecki dominikanin) to ten, kto przyjmuje łaskę Bożą całym sobą i w kim łaska przynosi owoc ubogacający świat wokół niego. Jego wiare potwierdzają dobre czyny, pochodzące z głębi, którą przenika Duch Boży. W czynach twórczego działania ujawnia on obraz Stwórcy, czyny jego nie pochodzą z emocjonalnego odruchu ani z ludzkiego rozsądku oraz dowodzą dokonanego procesu scalania jego osobowości.

Osoby tej nie można nazwać ani marzycielem, ani aktywistą. Marzyciel bowiem nie jest osobą kontemplatywną, traci bowiem kontakt z realnym światem; aktywista natomiast oddaje się działaniu wynikającemu z emocji. Jego czyny nie są w harmonii ze światem, ponieważ on sam nie jest dostrojony do łaski Bożej. Brak w nim głębi, a dary i łaska nie są wykorzystywane.

38. W naszym zapatrzeniu się w charyzmat Zakonu przeanalizujmy więc naszą własną postawę jako świeckich dominikanów. Czy łącząc się z Bogiem w modlitwie i kontemplacji mamy świadomość Bożej łaski i mocy, która da nam odwagę współtworzenia Bożego Królestwa w materialnym świecie? Czy możemy o sobie powiedzieć, że jesteśmy jednością z Bogiem przez świadomość Jego obecności i mocy oraz przez szacunek dla Jego stworzeń? Jeśli tak, jesteśmy na drodze wypełnienia ostatecznego przeznaczenia a nasza twórczość realizowana w działaniu da nam siłę, która będzie się ujawniać we wciąż nowych zadaniach podejmowanych dla Królestwa Bożego.

39. Nie martwmy się jednak, jeśli nie poczujemy w sobie tyle odwagi, by okazywać na zewnątrz swoją aktywność. Chrześcijanin, również świecki dominikanin, może być w sytuacji, która daje dużo sposobności do cichej refleksji, ale o wiele mniej do twórczego działania na zewnątrz. Jego modlitwa i kontemplacja, jego krzyże - jeśli jest chory lub w starszym wieku - mogą zawierać wiele wspaniałych myśli, z których mogą korzystać inni. Osoby zaangażowane, np. w pełnienie posługi przy chorych czy w pracę charytatywną mają mniej czasu na refleksję, jeśli jednak Ewangelia jest w nich żywa, przejawia się bardziej w ich dobrych czynach niż w milczącym trwaniu.

Kluczem do zrozumienia różnych form rozwoju naszej świętości i charyzmatu dominikańskiego jest nie stawianie zbyt ostrej granicy pomiędzy modlitwą i działaniem. Łaska Boża wlna w nasze serca powinna być tolerowana jako źródło mocy, ujawniającej się w harmonii z chrześcijańskim stylem życia.

Kiedy warunki sprzyjają długim okresom milczenia i refleksji, łaska rodzi swój główny owoc w umyśle przez twórcze intuicje, sądy i stwierdzenia. Kiedy natomiast warunki wymagają pomocy innym, łaska pomaga w podejmowaniu praktycznych decyzji i ewangelicznych czynów, a wrażliwość na Bożą obecność i Bożą moc pozostaje niezmienną, wówczas blasku nabiera działanie, nie refleksja.

40. Jak z powyższych rozważań wynika, są różne typy równowagi między

kontemplacją i działaniem. Dotyczy to zarówno pojedynczych osób, sióstr i braci w Świętym Dominiku, jak i całych wspólnot - Fraternali. Niektóre z nich służą Zakonowi intelektem, inne modlitwą, inne zewnętrzną działalnością w przybliżeniu Bożego Królestwa. Przeważnie jednak w ramach Fraternali występują wszystkie wymienione rodzaje służby Bogu na Dominikowej i Katarzynowej drodze. Wspólnota zakonna powinna być skierowana na Boga i powinna ułatwiać każdemu dojście do przestworzy wiary. Powinno się znaleźć w niej ludzkie wsparcie dla każdego i możliwość indywidualnej pracy duchowej, która jest niezbędna do osobistej bliskości z Bogiem.

Wspólnota musi też dostarczać okazji do twórczej aktywności w budowaniu Królestwa Bożego, pomagając swoim członkom likwidować napięcia i rozwijać problemy, jakie niesie ze sobą rzeczywistość.

Niedobrze jest, gdy nie ma współpracy i wspólnego celu w apostołstwie w ramach wspólnoty i gdzie każdy realizuje się apostołsko sam, w izolacji od pozostałych braci i sióstr. Wspólnota taka nie jest w stanie inspirować osobistego zaangażowania w budowę Królestwa Bożego, a przecież winna tworzyć organicznie jedno ciało z każdym bratem i siostrą.

41. Ostatecznym celem wspólnoty jest pomoc członkom w dojściu do pełnego wymiaru wiary i realizacji powołania dominikańskiego.

I tu ważną rolę odgrywać będzie dobrze ułożona formacja, która wprowadza ciągłą wymianę myśli i posług między członkami a wspólnotą, stwarza warunki duchowe i materialne do osiągnięcia dynamiki i kształtowania wspólnoty zgodnie z charyzmatem jej Założyciela.

Program formacji ciągłej powinien w mniejszym stopniu opierać się na sztywnych regułach a bardziej na osobach, które nad nim czuwają. Winien on zawierać ogół zagadnień dotyczących życia duchowego braci i sióstr, jednak duchowy i intelektualny kapitał gromadzony przez wspólnotę nie wystarcza na długo. Trzeba nabywać nowych uzdolnień, wprowadzać łaski Boże i doskonalić cnoty do nowego odczytywania rzeczywistości i przekształcania jej po myśli Bożej.

42. Szczególnego znaczenia nabiera też dobre kierownictwo duchowe. Istotna jest tu gruntowna wiedza teologiczna spowiedników, umiejętność pomagania penitentom we wchodzeniu w przestrzeń wiary i wyzwaniu się z ludzkich ocen, podtrzymywaniu ich w osobistym wysiłku nad właściwym ukształtowaniem sumienia i przemianą życia.

„Nawracanie serca zarówno w duchu, jak i w praktyce pokuty ewangelicznej”, to ważny punkt naszej Reguły OPs (H, 10e) i ważny element naszej formacji. Zadaniem kierowników duchowych, we współpracy i łaską Bożą i z nami Jest „wyrobienie w nas ducha pokuty jako obrony przed moralnym zepsuciem i upadkiem obyczajów” i realizowanie go przez „wielkoduszne przyjmowanie trudów życia i ofiarowanie ich Bogu” (por. Dyrekt. OPs, art. 8).

Nasz kontakt z Bogiem w Sakramencie Pokuty nie może być tylko wyznaniem

grzechów, w praktyce winien być przeżywany jako wyznanie wiary, nadziei i miłości, głębsze spojrzenie na własną osobowość, poddanie się osądowi samego Chrystusa. Istotne będzie tu pytanie o sens naszego codziennego rachunku sumienia i rachunku przed spowiedzią, głębsza analiza grzechów i zaniedbań w naszym życiu. Często bowiem mylimy przyczyny z okolicznościami grzechu. Naszemu częstemu praktykowaniu Sakramentu Pokuty ma towarzyszyć dojrzewanie sumienia chrześcijańskiego i charyzmatu dominikańskiego, nasze wewnętrzne uporządkowanie.

„Pokuta - jak mówi Ojciec Święty Jan Paweł II - oznacza ascezę, to jest konkretny i codzienny wysiłek człowieka wspartego łaską Bożą, aby stracić swoje życie dla Chrystusa, co jest jedynym sposobem, by je zyskać, aby porzucić dawnego człowieka i przyoblec w człowieka nowego, aby przewyciężyć w sobie to, co cielesne, by zwyciężyło to, co jest duchowe, aby nieustannie wznosić się od rzeczy, które są na ziemi, do tych, które są w górze, gdzie przebywa Chrystus. Oto prawdziwie chrześcijański kontekst formacji sumienia”.

WYKAZ SKRÓTÓW

Sobór Wat. II	- Sobór Watykański II
Sobór Wat. DZ	- Sobór Watykański II. Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego „Paerfectae caritatis”
KKK.	- Katechizm Kościoła Katolickiego
„Vita...”	- Adhortacja Jana Pawła II „Vita consecrata” o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie
KK	- Konstytucja o Kościele
KK „Lumen gentium”	- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”
OPs	- Ordo Praedicatorum saecularis - Zakon Świeckich Dominikanów

BIBLIOGRAFIA

1. O. Bar Joachim Roman i in., Droga rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego. Warszawa 1978
2. Bedouelle Guy, Dominik czyli łaska Słowa, Poznań 1987
3. Biblia Tysiąclecia, wyd. 3 popr., Poznań - Warszawa 1982
4. Bochenek J., Zarys ascetyki. Warszawa 1972
5. O. Bosak Pius Czesław, Kobiety w Biblii. Słownik -konkordancja, Poznań 1995
6. Braun - Gałkowska Maria, Nauczanie Jana Pawła II o kobietach. Warszawa 1989
7. Chrześcijańska odpowiedź na pytanie człowieka. Praca zbiorowa Prowincji Dominikańskiej, 1972
8. Ks. Dajczer Tadeusz, Rozważania o wierze. Z zagadnień teologii duchowości, wyd. 4, Częstochowa 1993

9. Dominikanie. Szkice z dziejów Zakonu, Poznań 1986
10. Droga do nowego życia. Praca zbiorowa, Kraków 1982
11. Dudziak Zofia Franciszka OPs, Droga do Boga śladem św. Dominika, Poznań 1995
12. Działa Emanuel OP. W milczeniu i nadziei, Poznań 1982
13. O. Gabriel K. B., Współżycie z Bogiem. Rozmyślania, tom I i 2, Kraków 1962
14. Jan Paweł II, Encyklika „Evangelhim vitae” (25 marca 1995)
15. Jan Paweł II, Encyklika, Redemptoris Mater” (25 marca 1987)
16. Jan Paweł II, Encyklika „Redemptoris missio” (7 grudnia 1990)
17. Jan Paweł II, Encyklika „Veritatis splendor” (6 sierpnia 1993)
18. Jan Paweł II, List apostolski „Mulieris dignitatem” (...) O godności i powołaniu kobiety (15 sierpnia 1988)
19. Jan Paweł II, List do Kobiet (29 czerwca 1995)
20. Jan Paweł II, List do Rodzin (2 lutego 1994)
21. Jan Paweł II, List apostolski „Tertio millennio adveniente” (...) w związku z przygotowaniem Jubileuszu Roku 2000 (I O listopada 1994)
22. Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska „Chri-stifideles laici” (30 grudnia 1988)
23. Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja apostolska „Vita consecrata” (25 marca 1996) w: L'osservatore Romano, wyd. polskie nr 4/1996, s. 4-52
24. Jan Paweł II, Przekroczyć próg nadziei, Lublin 1994
25. Jan Paweł II, Wierzę w Ducha Świętego Pana i Ożywicie Ia, Watykan 1992
26. Bp Jaroszewicz Jan, Bądźcie doskonali. Rozważania dla zakonnic. Warszawa 1982
27. Św. Katarzyna ze Sieny, Dialog, Poznań 1987
28. Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994
29. Katechizm Kościoła Katolickiego w pytaniach i odpowiedziach, przekład z włosk. Ks. Henryk Witczyk, Kielce 1994
30. Kodeks prawa kanonicznego, Poznań 1984
31. Ku odnowie życia wewnętrznego, praca zbiorowa, Poznań 1972
32. Merton Thomas, Kierownictwo duchowe i medytacja, Kraków - Niepokalanów 1995
33. O. Niezgoda Szymon OP, Święta Katarzyna ze Sieny. Posłannictwo - doktryna. Warszawa 1995
34. Raguin Yves S. J., Drogi kontemplacji. Zagadnienia życia duchowego, Paryż 1972
35. Romaniuk K., Krótki zarys historii zbawienia, Poznań 1995
36. Słownik teologii biblijnej, praca zbiorowa, Poznań 1970
37. Sobór Watykański n (praca zbiorowa), Poznań 1968
38. Ycaire Marie - Humbert OP, Dominik i jego Bracia Kaznodzieje, Poznań 1985
39. O. Wider Dominik OCD, Dar życia zakonnego. Rozważania ascetyczne w oparciu o teologię życia zakonnego, tom I, Kraków 1982
40. O. Woroniecki Jacek OP, Katolicka etyka wychowawcza, tom 1-3, Lublin 1986 41.0. Woroniecki Jacek OP, Pełnia modlitwy, Poznań 1982

Ponadto:

1. Pisma Św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa oraz:
2. Opracowania S. Zofii Franciszki Dudziak OPs i S. Kazimiery Imeldy Samowskiej OPs
3. Biuletyny OPs i „Duchowość dominikńska”, jak też Biblioteczka Ignacjańska Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy

Halina Dominika Michalak OPs